

**GŁOS**

**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Nr 5/2015 (2575) Rok LVI 1.2.2015

Światowy Dzień  
Życia Konsekrowanego

**Dla mnie żyć to Chrystus**

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

*fot. Tadeusz Różycki*

1,55 €

# „Dla mnie żyć to Chrystus”

List C. Jęsa. Franciszka do osób konsekrowanych z okazji Roku Życia Konsekrowanego.

## Najdrożsi, kobiety i mężczyźni konsekrowani!

Piszę do was, jako Następca Piotra, któremu Pan Jezus powierzył zadanie umocnienia swoich braci w wierze (Łk 22,32), i piszę do was, jako wasz brat, konsekrowany Bogu, podobnie jak i wy.

Razem dziękujemy Ojcu, który nas powołał do pójścia za Jezusem w pełnym postuszeństwie Jego Ewangelii i w służbie Kościołowi oraz wlał w nasze serca Ducha Świętego, dającego nam radość i sprawiającego, że świadczymy całemu światu o Jego miłości i Jego miłosierdziu. Odpowiadając na odczucia wielu z was oraz Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, z okazji 50. rocznicy Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, która w rozdziale VI mówi o zakonnikach, a także dekretu *Perfectae caritatis* o odnowie życia zakonnego, postanowiliśmy ogłosić Rok Życia Konsekrowanego. Rozpocznie się on 30 listopada bieżącego roku, w pierwszą niedzielę Adwentu, a skończy się w święto Ofiarowania Pana Jezusa w Świątyni, 2 lutego 2016 r.

Po wysłuchaniu opinii Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, wskazałem, jako cele tego roku te same, jakie święty Jan Paweł II zaproponował Kościołowi na początku trzeciego tysiąclecia, podejmując w pewien sposób to, co wskazał już w adhortacji posynodalnej *Vita consecrata*: „Powinniście nie tylko wspominać i opowiadać swoją chwalebłą przeszłość, ale także budować nową wielką historię! Wpatrujcie się w przyszłość, ku której kieruje was Duch, aby znów dokonać z wami wielkich dzieł” (n. 110).

## Cele Roku Życia Konsekrowanego

**1.** Pierwszym celem jest spojrzenie w przeszłość z wdzięcznością. Każdy nasz instytut jest owocem bogatej historii charyzmatycznej. U jego początków obecne jest działanie Boga, który w swoim Duchu powołuje niektóre osoby do bezpośredniego pójścia za Chrystusem, do przełożenia Ewangelii na szczególną formę życia, do odczytania oczyma wiary znaków czasu, do twórczego odpowie-

dzenia na potrzeby Kościoła. Doświadczenie początków następnie wzrosło i rozwinęło się wciągając innych członków w nowych kontekstach geograficznych i kulturowych, tworząc nowe sposoby realizacji charyzmatu, nowe inicjatywy i wyrazy miłości apostolskiej. Jest to jak ziarno, które staje się drzewem, rozprzestrzeniając swe gałęzie. Dobrze by było, aby w ciągu tego roku każda rodzina charyzmatyczna przypomniała swoje początki i swój historyczny rozwój, żeby podziękować Bogu, który dał Kościołowi tak wiele darów, czyniących go pięknym i wyposażonym do każdego dobrego dzieła (por. *Lumen gentium*, 12).

Niezbędne jest opowiedzenie swojej historii, aby zachować żywą tożsamość, jak również umocnić jedność rodziny zakonnej i poczucie przynależności jej członków. Nie chodzi o robienie wykopalisk i kulturowanie bezużytecznych nostalgii, ale raczej o odkrycie na nowo drogi minionych pokoleń, aby uchwycić w niej inspirującą iskrę, ideowość, plany, wartości, które ją pobudzały począwszy od założycieli i założycielek, od pierwszych wspólnot. Jest to również sposób na uświadomienie sobie, jak przeżywano charyzmat na przestrzeni dziejów, jakie wyzwolił kreatywności, jakim trudnościom musiał stawić czoło i jak je przezwyciężono (...). Dziękujemy Mu szczególnie za minione 50 lat, jakie nastąpiły po Soborze Watykańskim II, który stanowił „poryw” Ducha Świętego dla całego Kościoła. Dzięki niemu życie konsekrowane przeszło owocną drogę odnowy, która z jej blaskami i cieniami była czasem łaski, naznaczonym obecnością Ducha.

Niech ten Rok Życia Konsekrowanego będzie również okazją do wyznania z pokorą, a równocześnie z wielką ufnością w Bogu, który jest Miłością (por. 1J 4,8), naszej kruchości oraz przeżywania jej, jako doświadczenia miłosiernej miłości Pana; okazją do wołania do świata z mocą i świadczania z radością o świętości i witalności większości tych, którzy zostali powołani do pójścia za Chrystusem w życiu konsekrowanym.

**2.** Ten Rok wzywa nas również, by przeżywać łańcuchowość z pasją. Wdzięczna



pamięć o przeszłości pobudza nas, byśmy uważnie słuchając tego, co Duch mówi dziś do Kościoła, coraz głębiej realizowali konstytutywne aspekty naszego życia konsekrowanego. Od początków pierwszego monastycyzmu, aż po dzisiejsze „nowe wspólnoty”, każda forma życia konsekrowanego rodzi się z wezwania Ducha, by iść za Chrystusem, tak jak tego naucza Ewangelia (por. *Perfectae caritatis* (...)).

W tym roku jesteśmy wezwani, by postawić sobie pytanie, które brzmi: czy i jak również my pozwalamy, by Ewangelia była dla nas wyzwaniem; czy jest ona dla nas rzeczywistością „vademecum” na każdy dzień i dla decyzji, do których podjęcia jesteśmy wezwani. Jest ona wymagająca i żąda, by żyć nią radykalnie i szczerze. (...). Jezus żąda od nas jej realizacji, życia jej słowami. Musimy też zapytać, czy Jezus jest naprawdę pierwszą i jedyną miłością, jak to postanowiliśmy, kiedy złożyliśmy nasze śluby? (...).

Nasi założyciele i założycielki odczuwali w sobie współczucie, jakie ogarniało Jezusa, kiedy widział tłumy, jako owce zagubione bez pasterza. Podobnie jak Jezus, poruszony tym współczuciem obdarzał swoim słowem, uzdrowiał chorych, karmił chlebem, ofiarował swoje życie, tak też nasi założyciele oddali się na służbę ludzkości, do której posyłał ich na najróżniejsze sposoby Duch Święty: wstawiennictwo, głoszenie Ewangelii, katecheza, edukacja, służba ubogim, chorym... Fantazja miłości nie znata granic i umiała otworzyć wiele dróg, aby wnieść tchnienie Ewangelii w kultury i w najróżniejsze dziedziny życia społecznego.

Rok Życia Konsekrowanego stawia nam pytanie o wierność misji, która została nam powierzona. Czy nasze postęgi, nasze dzieła, nasze obecności, odpowiadają na to, do czego wezwał Duch Św. naszych założycieli, czy są adekwatne, by osiągnąć ich cele w społeczeństwie i Kościele? (...). *ciąg dalszy na str. 8*



## Telegram bez humoru



Zło dobrem za uciążliwej, niły... takie to proste. Jednak jakie to trudne, kiedy samemu nie potrafi się rozróżnić dobra od zła, kiedy pozabawiani jesteśmy kryterium pozwalającego takią ocenę moralną dokonywać. A wydarzać się mogło, że przecież tutaj, gdzie cywilizacja, takie uniwersalne kryterium posiadała, pisane w dziesięciu przykazaniach. Tymczasem dramat rozgrywa się ostatnio we Francji, na naszych oczach, wskazuje jak bezradne stało się państwo, cała w północy, poleczna, jak miota się w przeciwnościach, jak relatywizuje się pojęcia i prawo, kiedy brakuje tej „Cpoki”, do której można się odwołać. Paryska zbrodnia, która poruszyła cały świat, była... zemstą „tutaj, jacych” fanatyków, ale ukazała ona jednocześnie mechanizm, pewną logikę zła w sensie szerszym. Bowiem reakcja państwa wobec tego, paryskiego zła, jakby na to nie patrzeć, skutki je obecnie wzrostem, eskalacją... nienawiści – wobec... Francji, wobec Francuzów, także – rykoszetem, wobec chrześcijaństwa. Słuszna w tym wypowiedziana terrorystom, mordercom, stała się niepostrzeżenie wrogą cywilizacji. fanatyzmu z nihilizmem moralnym. Systemów generujących... zło, którego cechą stała się, wobec może pozorom, nietolerancja, sianie nienawiści, wrogości. Tymczasem... humor, o który niły poszło. Humor winien łagodzić ołczyce, rozładowywać napięcia, powiemiem barwić. Zresztą nie wystarczy mieć jakąś swą śmieszność, trzeba jeszcze umieć przekonać do niej inaczej myślących, trzeba umieć doprowadzić ich do śmiechu, a nie do strzelania, zwłaszcza jak są dziś w północy wiatelami, tyle że obymi, nieakceptującymi „republickańskich” wartości i poczucia humoru. P.O.

### POSTĘP W REEDUKACJI –

– RAZ W TYGODNIU, ZA DOBRE SPRAWOWANIE, DAJEMY MU SIĘ POBAWIĆ NOŻEM...



rys. Leszek Biernacki

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Dziękujemy za nich Bogu i Ojczyźnie – str. 5
- | Osiągnięcia i zagrożenia – str. 6
- | Vu à la télé – str. 11
- | Rodzina – pomysł na miarę III tysiąclecia – str. 12
- | Abp Szczepan Wesoły doktorem honoris causa – str. 14

## Krajobraz po bitwie

Francja nadal nie może się otrząsnąć po zamachach na redakcję „Charlie Hebdo” i na sklep koszerny.

Jednak zamiast głębszej refleksji nad państwem, problemem alienacji kolejnych już pokoleń emigrantów arabskich, czy miejscem islamu w społeczeństwie, władze wybrały drogę trochę „tradycyjnej” propagandy.

Z jednej strony mamy narzucanie hasła „Je suis Charlie”, co ma tworzyć rodzaj solidarności i poparcie dla nihilistycznej ideologii tejże redakcji, z drugiej strony walczy się z „islamofobią”, czyli gładzi się o dobrym islamie i złych fundamentalistach. Jedyną zmianą jest na razie zaostrzenie środków bezpieczeństwa i wymuszanie empatii dla ofiar. W ten sposób pewien pijany kierowca, który oświadczył policjantom, że terroryści powinni rozprawić się i z nimi, trafił np. za kraty na 4 lata. Przed sądem stanie też znany czarnoskóry

komik Dieudonne, który na Facebooku umieścił sobie hasło „jestem Charlie Coulibaly” (nazwisko jednego z terrorystów). Dowcip bardzo średni, ale skoro nad Sekwaną wolno kpić ze wszystkich wartości, to za co karać akurat taką „wolność wyrazu”, a popierać kpiny „Charlie Hebdo”? Dieudonowi odwołano koncerty w kilku miastach i postawiono zarzuty popierania terroryzmu. Może to być zresztą osobista zemsta obecnego premiera Vallsa, który jeszcze jako MSW wdał się on z satyrykiem w osobistą niemal wojnę i odwoływał mu występy.

Wzmoczone środki bezpieczeństwa i obserwacja potencjalnych środowisk terrorystów wymusi zapewne ich przyczajenie się. Jednak nikt nie zaryzykowałby zapewne tezy o tym, że jest to koniec aktywności islamskich terrorystów we Francji. Dodatkowo

Bogdan Usowicz

„cyrk” z drukowaniem wielkiego nakładu „Charlie Hebdo” i rozpowszechnianiem np. dodatkowych karykatur Mahometa może tylko wzmocnić nienawiść muzułmanów do państwa. [ciąg dalszy na str. 13](#)



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Telefon: \_\_\_\_\_

Rok (56,60 €)  Pół roku (30,30 €)  Miesiąc (5 €)

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €)  PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



## LITURGIA SŁOWA

## Święto Ofiarowania Pańskiego

## PIERWSZE CZYTANIE

Ml 3,1-4

Czytanie z Księgi proroka Malachiasza

To mówi Pan Bóg: „Oto Ja wysłę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. Ale kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoi, gdy się ukaże? Albowiem On jest jak ogień złotnika i jak tęg farbiarzy. Usiądzie, więc, jakby miał przetapiać i oczyszczać srebro, i oczyści synów Lewiego, i precedzi ich jak złoto i srebro, a wtedy będą składać Panu ofiary sprawiedliwe. Wtedy będzie miła Panu ofiara Judy i Jeruzalem, jak za dawnych dni i lat starożytnych”.

## PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Pan Bóg Zastępów, On jest Królem chwaty.

## EWANGELIA

Łk 2,22-40

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Marii według Prawa Mojżeszowego, rodzice przynieśli Jezusa do Jeruzolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak, bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli

również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jeruzolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, oczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż nie zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem, więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy rodzice wnosili Dzieciątko Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: „Teraz, o Władco, pozwól odejść studze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzaty Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”. A Jego ojciec i matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił ich i rzekł do Marii, Matki Jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”. Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawiała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, stawiała Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rościło i nabierało mocy, napętlając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim. □

## Ofiarowanie

ks. Patryk Michalski SAC

*Jest taki wspaniały film Andrija Tarkowskiego, radzieckiego filmowca, wtedy już na emigracji na Zachodzie. To ostatnie dzieło przedwcześnie zmarłego reżysera mówi o człowieku, który w momencie ryzyka zagłady całego świata decyduje się dać Bogu wszystko, co kocha i wszystkich, których kocha, aby ich ocalić. Film ów, nakręcony w Szwecji, nosi tytuł, Cffret czyli „C. fiarowanie”.*

Samo ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni, opisane, przez św. Łukasza Ewangelistę, miało sens liturgiczny. „Tak, bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Jednak Boża Opatrzność wykorzystuje i ten epizod w dzieciństwie Pana Jezusa, by objawić swą łaskę, bowiem dwoje starszych ludzi, Symeon i Anna, rozpoznają w tym akurat dzieciątku Mesjasza. Symeon na dodatek wieszczy, że mesjańska misja wzbudzi kontrowersje i cierpienie. Cierpienie, które w oczywisty sposób dotknie i Jego Matkę: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”.

W ten sposób całe wydarzenie ofia-

rowania Jezusa w świątyni jerozolimskiej staje się zapowiedzią tego najważniejszego Ofiarowania. Jednak świątynią będzie sam Bóg-Człowiek, a dokona się ten akt na krzyżu ustawionym pod Jeruzolimą.

To krzyż Chrystusowy jest kluczem do wszystkich wydarzeń Nowego Testamentu, bowiem to właśnie 2000 lat temu Bóg objawił swą naturę, jaką jest miłość. I ukrzyżowanie nie było tylko spektaklem, pokazem tej miłości, ale autentycznym ofiarowaniem się za tych, których się kocha. Za nas, małych, śmiesznych, a czasem żałosnych grzeszników. Poświęcenie się Syna Bożego nie było sadomasochizmem ni samobójstwem, lecz tajemniczą koniecznością, by ludzie odzyskali życie, darowanie grzechów i sens ich istnienia. Intencja Pana Jezusa by się za nas ofiarować była precyzyjna i wiele go ona kosztowała, jako Człowieka i jako Boga.

Alexander, główny bohater filmu „Ofiarowanie” Tarkowskiego przegrywa, ale tylko w ziemskim sensie. Daje wszystko z siebie z najczystsza intencją uratowania bliskich z miłości. Tak, w ofiarowaniu się Panu Bogu intencja jest szalenie ważna. Wiedzą o tym osoby konsekrowane, których dzień ustanowił św. papież Jan Paweł

II w 1997 r. właśnie w święto Ofiarowania Pańskiego. Światowy Dzień Życia Konsekrowanego jest poświęcony modlitwie za osoby, które oddały swoje życie na służbę Bogu i ludziom w niezliczonych zakonach, zgromadzeniach zakonnych, stowarzyszeniach życia apostołowskiego i instytucjach świeckich. Czym jest życie konsekrowane, czyli szeroko rozumiane życie zakonne? Nie jest przecież żadnym „ósmym sakramentem”, a jednak pojawiło się w Kościele już u jego zarania. Mamy pisane świadectwa, że już w pierwszych wiekach po Chrystusie pojawiali się ci, którzy mieli Boże powołanie, by żyć ewangelicznymi radami czystości, ubóstwa i posłuszeństwa w szczególnie intensywny sposób. Najpierw byli to pustelnicy, jak słynni ojcowie pustyni, którzy na pustkowiach Północnej Afryki wznosili się na wyżyny świętości będąc widzialnym znakiem dla całego ludu Bożego, a ich pisma są czytane i dzisiaj.

Potem zaczęły powstawać wspólnoty mnichów oraz wspólnoty mniszek, a spośród nich narodziły się również zakony czynne, które postanowiły łączyć modlitwę z pracą charytatywną dla ludzi spoza klauzury.

I tak do dzisiaj Pan Bóg powołuje pewne osoby, by ofiarowały Mu swoje życie dla dobra innych, poprzez konsekrację. Nie są to ludzie szczególnie silni duchowo. Ich mocną stroną czasami nie jest nawet pobożność. Cechują się tylko dobrą intencją, gdy odpowiadają na Boże powołanie do tej szczególnej służby o różnych obliczach. Konsekrowani nieustannie się za nas wszystkich modlą, ale i potrzebują naszej modlitwy, by być wiernymi, miłosiernymi i – przede wszystkim – nie utracić tej najwspanialszej motywacji – intencji ofiarowania się. □



# Dziękujemy za nich Bogu i Ojczyźnie

ks. dr Alexandre Pietrzyk SAC

*Życie konsekrowane w najnowszym historii Kościoła należy do najchlubniejszych jego kart. Tak pod względem nowości, jak męczeństwa, teologii i nauk przyrodniczych czy form świętości. Przypoda Ducha Świętego wśród Ludu Bożego, przajawiająca się w różnorodności darów charyzmatycznych na przestrzeni dziejów Kościoła, jest zdumiewająca w swojej żywotności. Od trzeciego wieku do dziś obserwujemy z wdzięcznością różnorodność kwiatów na Bożej łące życia konsekrowanego.*

Znamienita twórczość z inspiracji DUCHA na nowo odczytywała potrzebę Ludu Bożego, tak od strony duchowości, jak i konkretnych potrzeb bliźniego. Spojrzenie na Chrystusa, jego naśladowanie w sposób holistyczny proponowane wszystkim w Kościele, znajdowało swój szczególny akcent w osobie Syna Bożego. Stąd jedni wpatrzni byli w modlącego się Chrystusa i pragnęli tę cechę wyszczególnić w swym życiu, inni patrzyli na ubóstwo Syna Bożego i tam dopatrywali się bliskości Boga. Jeszcze inni w Jego postępowaniu odgadywali sekret jedności z Ojcem. Chrystus w swym życiu, publicznej działalności był i jest na swój sposób naśladowany: starano się uzdrawiać, zajmując się chorymi, budując szpitale, hospicja, sierocińce. Postępowanie Chrystusa inspirowała do zajęcia się szkolnictwem, uniwersytetami. Bliskość Chrystusa wśród Ludu Bożego była wskazówką do wejścia w struktury świata z miłością. Atrakcyjność przesłania Chrystusa wzbudzała szlachetne przedsięwzięcia misyjne, aż do dziś... Współczucie niewidomym zachęciło serca konsekrowane do zajęcia się tą niesprawnością. Zmieniały się czasy i zmieniały się epoki, ale pewność, że Duch Święty inspirował, jest czymś, co należy do struktury Ludu Bożego, ba, ośmielię się powiedzieć, że do struktury Kościoła. On to bada, rozoznaje prawdziwość pochodzenia natchnień Założycieli i Założycielek.

W wielu wypadkach charyzmat bywa czasowy, jak Zakon Najświętszej Panny ustanowiony do obrony Ziemi Świętej, Szpitalnicy, Templariusze itd. Inne – powoływane do spraw konkretnych, jak zakon od wykupu niewolników z niewoli mużulańskiej. Niektóre są wskrzeszane, jak Bożogrobcy.

Geografia zakonów jest zbyt nieuchwytna dla oka ludzkiego. Są one w krajach misyjnych, w Azji i Ameryce Południowej. Czasem towarzyszyły kolonialnej przygodzie Europejczyków w Afryce, Azji i Ameryce Południowej, czy Australii. Także naszym wydarzeniom dziejowym towarzyszył nieustanny ruch życia zakonnego. Zakładano klasztory: dominikańskie, franciszkańskie, jezuićkie, karmelitańskie, kapucyńskie na ziemiach wchodzących w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Nieustannie osiedlały się u nas nowe zakony: klaryski, duchaczki, wizytki, karmelitanki bose, lazaryści, szarytki, oblaci, redemptoryści, pallotyni, werbiści, salezianie... Różne były inspiracje: wojskowe, kulturalne, kaptańsko-biskupie (Kalinowski, Bojanowski, Pelczar, Honorat, Wyszyński, Blachnicki Swieżawski, Kłopotowski, Gorazdowski, Kluczysnki).

Cechą charyzmatu jest jego rozpowszechnianie się po całym globie ziemskim. Przychodzili na polską ziemię: benedyktyni, franciszkanie, jezuiti, karmelici, Urszulanki, Klaryski. Te zakony dawały świętych i męczenników, jak St. Kostka, Kolbe, Nazaretanki z Nowogródka, setki męczenników obozów koncentracyjnych i łagrów sowieckich, ofiary prześladowań komunistycznych, czy Franciszkanie z Peru...

Były i są zgromadzenia akcentujące Maryjność: Marianie, Szentstätt, Służki... Inspirujące się świętym Józefem, Świętą Rodziną... Dziś dochodzą: Wspólnota Jerozolimka, Siostry Betlejem, Siostry Karola de Foucauld, Siostry Matki Teresy z Kalkuty... Powstają nowe polskie zgromadzenia: Jadźwinzanki, Sopocianki, Blachniczanki.

Są okresy bardziej twórcze w Kościele, gdy idzie o tornado Ducha Świętego. W wieku trzynastym, dziewiętnastym czy po Soborze Watykańskim II powstaje wiele zgromadzeń zakonnych. Odznaczają się nową duchowością i podejmują recepcje Soboru..., jego ducha. Podobnie, jak kiedyś czynili Jezuiti, gdy szło o dekrety Soboru Watykańskiego II.

Polonia też dostarczyła chlubnych postaci, gdy idzie o życie zakonne. Tutaj, w Paryżu powstało wiele zakonów. Przypomnijmy jeden polski zakon powstały w tym mieście. Chodzi o Zmartwychwstańców.



„Potrzeba nowego zakonu(...)–Jański zatoży” – tak mówił Mickiewicz 4 grudnia 1835 r. Jański rzeczywiście był narzędziem Miłosierdzia Bożego. Bogdan Jański wraz z Piotrem Semenem i Hieronimem Kajsiewiczem założyli 17 lutego 1836 r. tzw. „Domek Jańskiego”. Celem było praktykowanie we wspólnocie chrześcijańskiego życia. Na początku 1840 r. opuszczają „Domek” w Paryżu i udają się do Rzymu, by ukończyć studia teologiczne. Po otrzymaniu święceń kapłańskich opracowują nową regułę zgromadzenia zakonnego, noszącą nazwę Zmartwychwstania Chrystusa (2 marca 1842 r.). Po powrocie do Paryża zajmują się postugą Polakom przy kościele Wniebowzięcia NMP. Od r. 1844 do 1903 będą Zmartwychwstańcami opiekować się Polakami nad Sekwaną.

Inny przykład powstania zakonu na emigracji wiąże się z osobą s. Urszuli Ledóchowskiej. Urodziła się 17 kwietnia 1865 r. w Austrii. W 1886 r. wstępuje do klasztoru Urszulanek w Krakowie. Po nowicjacie składa ślubny zakonny i otrzymuje imię: s. Maria Urszula od Jezusa. Odbywa podróż do Rzymu w sprawie zmian w Konstytucjach klasztoru i zostaje przyjęta na audiencji przez papieża Piusa X. W rozmowie z papieżem wyraża pragnienie podjęcia pracy apostołskiej w Rosji. Wkrótce Urszulanki otrzymują z Petersburga zaproszenie ks. Konstantego Budkiewicza, proboszcza parafii św. Katarzyny, do pracy wychowawczej w polskim gimnazjum prowadzonym przy parafii. W r. 1907 z błogostawieństwem papieża Piusa X wraz z dwiema siostrami wyjeżdża do Petersburga, aby objąć kierownictwo internatu dla uczennic gimnazjum. Stara się o to, aby Rosjanie katolicy mogli słuchać kazań także w swoim ojczystym języku, co dotąd było niemożliwe. Wkrótce potem Stolica Apostolska daje pozwolenie na przekształcenie wspólnoty klasztoru petersburskiego w apostołskie Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego – żyjącego duchowością urszulańską oraz tradycją pracy wychowawczej, jako uprzywilejowanego narzędzia ewangelizacji.

Wybuch I wojny światowej w 1914 r. spowodował wydalenie m. Urszuli, jako obywatelki austriackiej, z Rosji. Udaje się do Finlandii, Szwecji, Danii, Norwegii. W 1920 r. dzięki ofiarności norweskiego konsula Stolt-Nielsena zostaje zakupiony majątek w Pniewach, niedaleko Poznania. Tutaj powstaje pierwszy dom Szarych Urszulanek w Polsce. W sierpniu 1920 r. Urszula i licząca ok. 40 osób wspólnota sióstr i grupa dzieci z Aalborga wracają do Polski. Po jej śmierci (29 maja 1939 r.) mówiono, że zmarła święta. 20 czerwca 1983 r. w Poznaniu Jan Paweł II beatyfikował siostrę Urszulę.

ciąg dalszy na str. 10

# Osiągnięcia i zagrożenia

*Rok 2015 zaczął się fatalnie i nic nie wskazuje na to, że problemy w cudowny sposób rozwiądają się, po kościach.*

Skrajni islamisci będą atakować jeszcze bardziej skutecznie. Rozpoczęli wojnę ze światem i nawet mając wszystkich przeciwko sobie, wcale nie stoją na straconej pozycji. Putin to również rozdział sam w sobie. Rosja, nawet gdy znajdzie się na skraju klęski ekonomicznej, bynajmniej nie podda się, co więcej, gdyby nawet dotknęła ją całkowita nędza, zewrze szeregi i ruszy do grabieżczego ataku. Rosja może nie mieć chleba, ale posiada nowoczesną armię.

Do tego pakietu nieszczęść, Europie zadany został cios z całkiem nieoczekiwanej flanki. Zniesienie sztywnego kursu franka szwajcarskiego do euro, wstrząsnęto nie tylko bankami, te zresztą i tak dadzą sobie w każdej sytuacji radę. W fatalnej sytuacji znaleźli się ci, którzy pobrali kredyty we frankach.

Dla Polaków rok 2015 będzie rokiem wyborów. Wybory prezydenckie i parlamentarne wywołają różne postawy. Obecna atmosfera polityczno-społeczna pogorszy się jeszcze bardziej. Polak tylko z pozoru

jest Polakowi bratem, ton temu nadają politycy i media.

Najkorzystniej przedstawia się sytuacja ekonomiczna Polski. Nie jest to bynajmniej zastęga polityków. Dzięki pracowitości Polaków, przedsiębiorczości, fachowości, inicjatywności pchamy gospodarkę narodową do góry. I to jest największy nasz sukces. Nie zrodził się dziś, ani wczoraj.

O skali sukcesu Polski świadczy wzrost PKB. Produkt Krajowy Brutto jest miarą wielkości gospodarki. Wzrost lub spadek realnego PKB stanowi miarę wzrostu gospodarczego każdego kraju. W Polsce udało się uzyskać wzrost PKB w dłuższym czasie. I to się właśnie liczy. Nie jest to sukces jednej czy drugiej ekipy rządowej. Jest to sukces, na który Polacy pracowali latami. Jesteśmy tym krajem w Europie – cytuję prof. ekonomii Witolda Orłowskiego – który ma najdłuższy ciągły wzrost produktu krajowego brutto.

O wzroście czy kryzysie nie stanowi jeden rok, ale kilka lat. Nawet jeśli uda

się w jakimś kraju zwiększyć PKB w ciągu, dajmy na to, pięciu lat i potem przyjdzie ileś tam lat chudych, to wcześniejszy wzrost „diabli wzięli”. W kalkulacjach świadczących o wzroście czy spadku PKB bierze się pod uwagę wyniki gospodarcze kraju oraz takie czynniki jak zadłużenie, wielkość inwestycji, inflację, wykształcenie pracowników, problemy związane z korupcją, innowacyjność itd.

Najważniejsze jest to, że w polskiej gospodarce wzrost PKB trwa od 23 lat a więc prawie ćwierć wieku! I to jest największy sukces Polaków! Wynosi on średnio 4,2 procent rocznie! A przecież – jak zauważają ekonomiści – po upadku komunizmu, w gospodarce startowaliśmy niemal od zera. Polska była zrujnowana. Potężna inflacja – o czym już zapominamy – była jedną z największych w Europie, także w porównaniu z innymi krajami – satelitami Moskwy. I to my właśnie, my – Polacy, poradziliśmy sobie najlepiej spośród wszystkich pozostałych państw byłego bloku sowieckiego!

Oto dane porównawcze: w 1990 r. na jednego mieszkańca Polski PKB, wynosił jedną trzecią poziomu odnotowanego w Niemczech zachodnich – dziś przekroczyliśmy połowę poziomu dochodu Niemców.

## Z KRAJU

- Wsparcie Polski dla reform na Ukrainie było głównym tematem wizyty premier Kopacz w Kijowie. Efektem tego jest kredyt 100 mln euro, umowa gazowa i rozmowy o eksporcie polskiego węgla. Szefowa rządu spotykała się m.in. z premierem Jaceniukiem i prezydentem Poroszenką.
- Kandydat PiS na prezydenta Andrzej Duda zaprezentował radę kampanii, która jest częścią jego sztabu wyborczego. Na jej czele stanęła b. kandydatka PiS na prezydenta Wrocławia Stachowiak-Różecka. W radzie znaleźli się też szefowie partii współpracujących z PiS: Ziobro (Solidarna Polska) i Gowin (Polska Razem), a także naukowcy współpracujący z PiS: prof. Gliński, prof. Hryniewicz, prof. Krasnodębski, prof. Żyżyński, prof. Legutko, prof. Iglicka-Okólska (z Polska Razem).
- Kandydat PiS na prezydenta Andrzej Duda oświadczył, że pomnik ofiar katastrofy smoleńskiej w Warszawie musi stanąć na Krakowskim Przedmieściu.
- Kopacz brała udział w podpisaniu z Katowicach przez stronę rządową i górnicze związki zawodowe porozumienia w sprawie planu naprawczego dla Kompanii Węglowej. Rząd ustąpił i kopalnie nie będą zamykane. Wcześniej ogólnopolskie pogotowie strajkowe ogłosił szef Solidarności Piotr Duda. Zapisy przyjętej przez Sejm nowelizacji ustawy „węglowej”, którą w ekspresowym tempie przeforsowały PO i PSL jednak pozostają w mocy.
- Ekspert z zespołu bioetycznego Episkopatu Polski podkreślił, że z punktu widzenia nauczania moralnego Kościoła, stosowanie tzw. pigułki dzień po jest grzechem ciężkim. Dostęp do tego środka i to bez recepty narzuciła Polsce Komisja Europejska. Rzecznik Ministerstwa Zdrowia Bąk

poinformował, że pigułki „dzień po” będą dostępne bez recepty, bo polska strona nie miała wyboru.

- Koniec KNP? Korwin-Mikke zakłada nową partię ze względu na „niestabilność KNP”, z powodu niechęci do utworzenia szerszego poparcia i ze względu na sprawy finansowe (PKW nie przyjęła sprawozdania finansowego partii). Zawierania w Kongresie spowodowały, że poparcie dla partii spadło poniżej progu wyborczego, do 4%.
- „Nie można być jednocześnie Europejczykiem i popierać Charlie Hebdo” – tak tłumaczył Korwin-Mikke swoje słowa, które wzburzyły podobno europosłów. Podczas obrad JK-M napisał: „Nie jestem Charlie. Jestem za karą śmierci”.
- Podobno mniej niż 10 obywateli polskich mogło brać udział w konfliktach zbrojnych na Bliskim Wschodzie po stronie islamistów. Tak informował media szef sejmowej komisji ds. służb specjalnych Biernacki po spotkaniu z wiceszefem ABW.
- Fundacja Niezłomni rozpoczęła kolejny etap poszukiwań miejsc pochówku żołnierzy III Brygady Wileńskiej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Żołnierze ci polegali podczas potyczki z siłami bezpieczeństwa pod Gajrowskimi 16 lutego 1946 r. Odnalezieni żołnierze Brygady zostaną pochowani podczas uroczystego pogrzebu, który odbędzie się po zakończeniu prac identyfikacyjnych.
- Armia wpadła na pomysł utworzenia Międzynarodowego Ośrodka Szkolenia Lotniczego. Kursami w Polsce mają być zainteresowane m.in. kraje Bliskiego Wschodu.
- W sierpniu ma ruszyć postępowanie mające dokonać wyboru nowego typu okrętów podwodnych dla Marynarki Wojennej.
- Do Drawska Pomorskiego przybyła na ćwicze-

nia kolejna zmiana żołnierzy amerykańskich, razem z kotłowymi wozami opancerzonymi typu Stryker.

- Prezydent odznaczył naczelnego dowódcę NATO w Europie gen. Breedlove’a Krzyżem Komandorskim Orderu Zastugi RP.
- 5 policjantów zostało rannych, a 9 osób zostało zatrzymanych po manifestacji górniczej w Zabrze, którą wsparli też kibice.
- Do warszawskiej Rady Miasta wpłynęła propozycja uchwały, który uniemożliwia powrót prosowieckiego pomnika tzw. „Czterech śpiących” (nazywanego także „pomnikiem obserwatorów powstania warszawskiego”), po zakończeniu budowy metra.
- Tygodnik „wSieci” stawia tezę, że polski rząd oraz prezydent Komorowski zamierzali doprowadzić do prywatyzacji polskich lasów, by pozyskać w ten sposób pieniądze na odszkodowania dla Żydów.
- Mogę tylko powiedzieć, że poddałem się procedurze ekstradycyjnej i że mam zaufanie do polskiego wymiaru sprawiedliwości – oświadczył w Krakowie Polański, który jednak odleciał z kraju.
- Od grudnia ubój rytualny w Polsce jest znów legalny. Przepisy zabraniające jego stosowania uchylił Trybunał Konstytucyjny.
- W związku z wydarzeniami we Francji, więcej policjantów pojawiło się m.in. na polskich dworcach i lotniskach.
- W PKW ilość nieważnych głosów z ostatnich wyborów samorządowych... cały czas rośnie. Przekroczyła już 5 milionów.
- Do Polski przyjedzie Briard, redaktor naczelny „Charlie Hebdo”. Dziennikarz będzie gościem specjalnym Dni Ateizmu (27–29 marca). Tygodnik wydrukowano także po polsku (3 tys. egz.). □

Np. na teb i szyję bijemy Węgrów, do których w czasach PRL-u Polacy jeździli na zakupy. Biją nas, zresztą z niewielką przewagą, tylko Czesi.

Wzrost produktu krajowego nie przebiegał równomiernie. Trudne były przede wszystkim pierwsze lata XXI wieku. Wzrosła wówczas inflacja i bezrobocie, co spowodowało masowe wyjazdy ludzi młodych na Zachód – to jest z pewnością najbardziej niepokojące i szkodliwe zjawisko, gdy patrzymy w przyszłość, na fatalną sytuację demograficzną, jeśli ten proces będzie się pogłębiał, staniami się narodem starców.

Obecnie polityka agresji wszczęta przez Putina również uderza w polską gospodarkę. Znacznie osłabił się nasz eksport, co już przynosi negatywne skutki a końca wojny putinowskiej nie widać, ona zresztą dopiero może się na dobre rozwinąć.

Ale mimo licznych błędów rządzących, głównie w finansach publicznych i braku koordynacji działań rządu i Narodowego Banku Polskiego, mimo ciągłe wysokiej korupcji, mimo zagrożeń ze strony Moskwy – tych „mimo” jest więcej – nadal znajdujemy się na

drodze wzrostu gospodarczego. No i całe szczęście nie wstąpiliśmy do strefy

euro! To jest jedna z nielicznych pozytywnych „jaskótek” na początku 2015!

Ale nawet korzystną sytuację można zepsuć. Polska nadal jest atrakcyjnym miejscem do inwestowania. Jednocześnie jednak zmniejszył się liczbę bezrobotnych. Nasz eksport rośnie w zbyt umiarkowanym tempie. Polska posiada dobrze wykwalifikowaną kadrę fachowców. Jednak nie jest ona należycie wykorzystywana, stąd odnotowuje się ucieczkę fachowców zagranicę. Jeśli uda się zahamować zadłużanie, jeśli ograniczy się biurokrację, wyeliminuje korupcję, jeśli mądrze będzie wykorzystywany narodowy potencjał ludzki, to mamy szansę – prognozują ekonomiści – dogonić rozwinięte kraje zachodnie w nieodległej przyszłości.

Oddzielny rozdział zapisują jednak negatywne wydarzenia, wspomniana korupcja i niegospodarność. Najboleśniej odczuwają to dzisiaj górnicy. Zatrważająca skala zjawiska doprowadziła do głębokiego kryzysu na Śląsku, kryzysu ekonomicznego, ale i politycznego. Cłośne stało się śledztwo wszczęte jeszcze październikiem ub.r. w wyniku zawiadomienia złożonego przez Katowicki Holding Węglowy. Autor wskazywał, iż na skutek mactw powstała szkoda majątkowa w wysokości 577 tys. zł.

Zarząd jednej z kopalń nie złożył bowiem wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, pomimo że w czerwcu 2014 roku były podstawy do wystąpienia z takim wnioskiem. Nadto – jak stwierdziła prokurator – zarząd przedstawiał właścicielowi, tj. Katowickiemu Holdingowi Węglowemu nieprawdziwe dane finansowe dotyczące sytuacji ekonomicznej spółki w latach 2012-2014. Jednocześnie pełną garścią członkowie zarządów brali wysokie pensje, nagrody czy odprawy liczone w milionach złotych.

Jednak... „ryba psuje się od głowy”. Oto inne ze śledztw dotyczy samego szefa Katowickiego Holdingu Węglowego, podejrzanego o wyprowadzanie pieniędzy ze spółki i zawieranie niekorzystnych umów.

Bogata jest karta niegospodarności i korupcji. Obejmuje nie tylko górnictwo. Także urzędników państwowych. Więć tylko jeśli uda się zjawisko to zlikwidować, Polska stanie na nogi. Wszak – jak twierdzą analitycy i ekonomiści opierający swoje prognozy na wynikach wzrostu Produktu Krajowego Brutto – znajdujemy się na jak najlepszej drodze, aby żyło nam się lepiej. □

Jerzy Klechta

## ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Od 6 do 7 mln ludzi wzięło udział w Mszy św. celebrowanej przez papieża Franciszka w stolicy Filipin Manili. Było to największe pod względem liczby uczestników wydarzenie w historii papieństwa.
- Prezydent Ukrainy Poroszenko podpisał ustawę zatwierdzającą dekret o częściowej mobilizacji. Według danych Ministerstwa Obrony w roku 2015 poborem może zostać objętych 104 tys. osób.
- Pomimo teoretycznego rozejmu, zacięte walki trwały na wschodzie Ukrainy. W wyniku walk, zwłaszcza o lotnisko w Doniecku, straty są zarówno po stronie ukraińskiej, jak i prorosyjskich separatystów. Wybudowany kosztem miliarda dolarów zaledwie dwa lata temu port lotniczy jest od dawna w gruzach, ale zyskał znaczenie symbolu. Dziennikarze piszą nawet o „Stalingradzie” Ukrainy. Separatyści twierdzili ostatnio, że udało im się opanować cały obszar, o czym poinformowała także w bezpośredniej relacji telewizja Rosja 24. Z kolei przedstawiciel Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony twierdził, że ukraińskie wojska prawie całkowicie rebeliantów wyparty.
- Ta sama Rada oświadczyła, że dwie duże, liczące ogółem ok. 700 ludzi, grupy rosyjskich żołnierzy weszły na teren Ukrainy, przekroczywszy granicę w obwodzie ługańskim.
- Rosja ostro oceniła decyzję ukraińskich władz, które rzucają na wschód kraju nowe siły wojskowe. Wg Moskwy może to wywołać „nieodwracalne skutki” dla... ukraińskiej państwowości.
- Parlament Europejski wezwał kraje UE do utrzymania sankcji na Rosję, dopóki nie zmieni ona swojej agresywnej polityki wobec Ukrainy.
- 55 procent Rosjan gotowych jest głosować

w wyborach prezydenckich w 2018 r. na Putina.

- Tusk przedstawił eurodeputowanym program pracy RE na najbliższe miesiące. Najmocniej zaatakował go brytyjski europoseł Farage. Jego zdaniem za wzrost poziomu zagrożenia w Europie odpowiada emigracja. Tuska nazwał „najnowszym polskim imigrantem” i przypomniał, że obiecywał, gdy zostawał premierem Polski, iż do kraju wrócą miliony emigrantów, a tymczasem wyjechał... sam: „Zarabiał pan 60 tys. euro rocznie, teraz zarabia pan aż 300 tys. Gratuluję!”.
- Sekretarz stanu USA Kerry i brytyjski min. spraw zagranicznych Hammond zorganizowali w Londynie spotkanie szefów dyplomacji krajów koalicji walczącej z Państwem Islamskim.
- Słowa kanclerz Merkel, że „islam należy do Niemiec”, spotkały się z krytyką w jej własnej partii – CDU. Adwersarze Merkel zwracają uwagę, że niemiecka kultura opiera się na chrześcijaństwie i judaizmie. Szeregowi członkowie partii zwracają nawet legitymacje.
- Unia Europejska odwoła się od wyroku Sądu w Luksemburgu usuwającego radykalny palestyński Hamas z listy organizacji terrorystycznych.
- Izraelskie służby specjalne Szin Bet poinformowały, że zatrzymały siedmiu członków pierwszej wykrytej w Izraelu komórki Państwa Islamskiego.
- Stany Zjednoczone planują wysłać 400 żołnierzy, którzy pomogą w szkoleniu syryjskich rebeliantów walczących z siłami Państwa Islamskiego.
- Po zamachach we Francji nastąpił rekordowy wzrost popularności – z 19 do 40% (w porównaniu z grudniem ub.r.) prezydenta Hollande.
- Francuski sąd w trybie przyspieszonym podtrzymał wydany przez prefekturę paryskiej policji zakaz

marszu przeciwko radykalnym islamistom, organizowanego przez Opór Republikański i Laicką Odpowiedź. Hollande ma wyjątkość?

- Po demonstracjach muzułmanów przeciwko karykaturom Mahometa we francuskim „Charlie Hebdo” w Nigrze w Afryce Zachodniej, ponad 300 chrześcijan znalazło się tam pod ochroną wojska.
- Dżihadysty porwali 80 osób, w tym wiele dzieci i zabili trzy osoby w północnym Kamerunie.
- Organizacja Współpracy Islamskiej uznała, że zamieszczenie we francuskim „Charlie Hebdo” rysunków przedstawiających Mahometa jest wyrazem nienawiści. OWI wezwała jednak muzułmanów do zachowania spokoju i powściągliwości.
- Władze Czeczenii podały, że w marszu przeciwko obrazie islamu udział wzięło ponad milion miejscowych muzułmanów.
- Pięć z 13 osób zatrzymanych w Belgii podczas operacji antyterrorystycznej zostało oskarżonych o „udział w działaniach grupy terrorystycznej”. W Belgii zabito dwóch dżihadystów i podniesiono poziom zagrożenia terrorystycznego.
- Wizerunek Mahometa na kostce mydła w sklepach Aldi w Niemczech wywołał burzę protestów wyznawców Allaha.
- Kanclerz Niemiec Merkel przydarzyło się „dziwne” przejęcie w Budestgu, gdzie powiedziała: „antysemityzm jest naszym państwowym i obywatelskim obowiązkiem”.
- W Indonezji wykonano wyroki kary śmierci – za przemyt narkotyków – na sześciu osobach, w tym pięciorgu cudzoziemców. Wszyscy zostali skazani.
- Stan Oklahoma przywrócił wykonywanie kary śmierci. Jak wynika z badań, ponad 60% Amerykanów popiera ten najwyższy wymiar kary. □

## Dla mnie żyć to Chrystus

*ciąg dalszy ze str. 2*

Czy coś musimy zmienić? Czy mamy tę samą żarliwą miłość do naszego ludu, czy jesteśmy blisko niego, dzieląc jego radości i smutki, tak, aby w pełni zrozumieć potrzeby i móc wnieść nasz wkład, żeby na nie odpowiedzieć? „Ta sama wielkoduszość i wyrzeczenie, jakie pobudzały założycieli – prosił już Jan Paweł II – powinny poruszać was, ich synów duchowych, by żywe były nadal charyzmaty, aby z tą samą mocą Ducha Świętego, który je rozbudził, nadal się ubogacali i dostosowywali, nie tracąc swego autentycznego charakteru, służąc Kościołowi, i by doprowadziły do pełni ustanowienie Jego Królestwa” (...).

Życie z pasją chwilą obecną oznacza stawanie się „mistrzami komunii”, „świadkami i budowniczymi tego «projektu komunii», który znajduje się na szczycie historii człowieka według Boga”. W społeczeństwie konfliktu, trudnej koegzystencji różnych kultur, ucisku wobec najłabszych, nierówności, jesteśmy wezwani do zaferowania konkretnego wzoru wspólnoty, który poprzez uznanie godności każdej osoby oraz dzielenie się darem, który niesie każdy z nas, pozwala na życie w relacjach braterskich. Bądźcie, więc kobietami i mężczyznami komunii, bądźcie mężnie obecni, tam gdzie występują różnice i napięcia, i bądźcie wiarygodnym znakiem obecności Ducha Świętego, który wzbudza w sercach pasję, aby wszyscy byli jedno (1 J, 21). Życie mistyką spotkania, „zdolnością odczucia, wystuchania innych ludzi. Zdolnością wspólnego poszukiwania drogi, metody”, pozwalając się oświecić relacją miłości, która ma miejsce w między Trzema Osobami Boskimi (1 J 4,8) jako wzór wszelkich relacji międzyosobowych.

**3.** Przyjęcie przyszłości z nadzieją pragnie być trzecim celem tego roku. Znamy trudności, na jakie napotyka życie konsekrowane w swoich różnych formach: spadek powołań i starzenie się, szczególnie w świecie zachodnim, problemy gospodarcze w wyniku poważnego globalnego kryzysu finansowego, wyzwania umiędzynarodowienia i globalizacji, pułapki relatywizmu, marginalizacja i brak znaczenia społecznego... Właśnie pośród tych niepewności, które dzielimy z wieloma nam współczesnymi, realizuje się nasza nadzieja, będąca owocem wiary w Pana dziejów, który nam nadal powtarza: „Nie lękaj się..., bo jestem z tobą” (Jr 1,8).

Nadzieja, o której mówimy, nie jest oparta na liczbach czy dziełach, ale na Tym, w którym złożyliśmy nasze zaufanie (por. 2 Tm 1,12) i dla którego „nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37). To właśnie jest nadzieja, która nie zawodzi i która pozwoli życiu konsekrowanemu nadal pisać wielką historię w przyszłości, ku której musimy zwrócić spojrzenie, mając świadomość, że to właśnie ku niej pobudza nas Duch Święty, aby nadal czynić z nami wielkie rzeczy. Nie ulegajcie pokusie liczb i wydajności, a tym bardziej zaufania własnym siłom. Analizujcie perspektywę swojego życia i chwili obecnej w uważnym czuwaniu. Wraz z Benedyktem XVI powtarzam: „Nie przyłączajcie się do proroków nieszczęścia, którzy głoszą kres lub bezsensowność życia konsekrowanego w Kościele naszych czasów; przyobleczcie się raczej w Jezusa Chrystusa i przywdziejcie zbroję światła – jak wzywa, św. Paweł (por. Rz 13, 11-14) – bądźcie przebudzeni i czujni”. Kontynuujmy naszą drogę i podejmujmy ją na nowo z ufnością w Panu.

Zwracam się szczególnie do was młodych. Jesteście chwilą obecną, bo już żyjecie aktywnie w tonie waszych instytucji, wnosząc decydujący wkład ze świeżością i wielkoduszością waszej decyzji. Jednocześnie jesteście ich przyszłością, ponieważ wkrótce zostaniecie wezwani do przejścia w swe ręce kierownictwa animacji, formacji, postugi i misji. W tym roku będziecie uczestniczyli w dialogu z pokoleniem, które was poprzedziło. W braterskiej komunii będziecie mogli się ubogacić jego doświadczeniem i mądrością, a jednocześnie będziecie mogli zaproponować mu na nowo ideały, jakie mu przyświecały w początkach jego życia zakonnego, wnieść energię i świeżość waszego entuzjazmu, tak, aby wspólnie wypracować nowe sposoby życia Ewangelią i odpowiedzi coraz bardziej dostosowane do wymagań świadectwa i przepowiadania (...).

## Oczekiwania dotyczące Roku Życia Konsekrowanego

**1.** Aby zawsze było prawdziwe, to, co powiedziałem kiedyś: „Tam gdzie

są zakonnicy, tam też jest radość”. Jesteśmy wezwani, by doświadczyć i ukazywać, że Bóg może napełnić nasze serca i uczynić nas szczęśliwymi, bez potrzeby poszukiwania gdzie indziej naszego szczęścia; że autentyczne braterstwo przeżywane w naszych wspólnotach karmi naszą radość; że nasze całkowite oddanie w służbie Kościoła, rodzin, młodzieży, osób starszych, ubogich realizuje nas, jako osoby i nadaje pełnię naszemu życiu.

Aby między nami nie było widać smutnych twarzy, osób niezadowolonych i niespełnionych, bo „smutne naśladowanie jest naśladowaniem żalnym”. Również my, podobnie jak wszyscy inni mężczyźni i kobiety doświadczamy trudności, nocy ducha, rozczarowań, chorób, utraty siły ze względu na podeszły wiek. Właśnie w tym powinniśmy odnajdywać „doskonałą radość”, nauczyć się rozpoznawania oblicza Chrystusa, który stał się podobnym do nas we wszystkim, a więc doświadczenia radości, gdy widzimy, że jesteśmy podobni do Tego, który z miłości do nas, nie odrzucił cierpienia krzyża. W społeczeństwie, które przechwala się kultem skuteczności, przesadną dbałością o zdrowie, sukcesem, a które usuwa na margines ubogich i wyklucza „przegrywanych”, możemy naszym życiem zaświadczyć o prawdziwości słów Pisma Świętego: „Ilekoć niedomagam, tylekoć jestem mocny” (2 Kor 12,10).

Możemy również zastosować do życia konsekrowanego to, co napisałem w adhortacji apostołskiej Ewangelii gaudium, cytując homilię Benedykta XVI: „Kościół nie rośnie przez prozelityzm, ale «przez przyciąganie»” (n. 14). To prawda, życie konsekrowane nie rozwija się, jeśli organizujemy piękne kampanie powołańowe, ale jeśli dziewczęta i ludzie młodzi, których spotykamy, odczuwają, że ich pociągamy, jeśli widzą w nas szczęśliwych mężczyzn i kobiety! Również jego skuteczność apostołska nie zależy od sprawności i mocy środków. To wasze życie powinno przemawiać, życie, z którego promieniuje radość i piękno życia Ewangelią i pójścia za Chrystusem (...).

**2.** Oczekuję, że „przebudzicie świat”, bo cechą charakteryzującą życie konsekrowane jest prorocтво. Jak powiedziałem do przełożonych generalnych, „radikalizm ewangeliczny nie jest tylko dla zakonników: jest wymagany od wszystkich. Ale zakonnicy idą za Panem w sposób szczególny, w sposób prorocki”. To jest priorytet potrzebny obecnie: „bycie prorokami, którzy świadczą, jak Jezus żył na tej ziemi... Nigdy zakonnik nie powinien wyrzec się prorocтва” (29 listopada 2013 r.). Prorok otrzymuje od Boga zdolność zgłębiania historii, w której żyje i interpretowania zdarzeń: jest jak strażnik, który czuwa w nocy i wie, kiedy nadejdzie jutrzeńka (por. Iz 21, 11-12). Zna Boga oraz zna mężczyzn i kobiety, swoich braci i siostry. Potrafi rozpoznać, a także jasno wskazać zło grzechu i niesprawiedliwości, bo jest wolny, nie musi odpowiadać przed innymi panami, jak tylko przed Bogiem, nie ma żadnych innych interesów niż sprawy Boże. Prorok staje zazwyczaj po stronie biednych i bezradnych, bo wie, że Bóg jest po ich stronie.

Oczekuję, więc, że nie będziecie podtrzymywali „utopii”, ale będziecie potrafili stworzyć „miejsca alternatywne”, w których żyje się ewangeliczną logiką daru, braterstwa, przyjęcia różnorodności, wzajemnej miłości. Klasztory, wspólnoty, ośrodki duchowości, medytacji, szkoły, szpitale, rodzinne domy opieki i te wszystkie miejsca, jakie zrodziła miłość i charyzmatyczna kreatywność, i które jeszcze zrodzą z nową kreatywnością, powinny być coraz bardziej zaczyne dla społeczeństwa zainspirowanego Ewangelią, „miastem na górze”, które mówi prawdę i wyraża moc słów Jezusa. Czasami, jak się to stało w przypadku Eliasza i Jonasza, może nadejść pokusa ucieczki, uniknięcia zadania proroka, ponieważ jest zbyt wymagające, bo jest się zmęczonym, rozczarowanym wynikami. Ale prorok wie, że nigdy nie jest sam. Również nas, tak jak Jeremiasza, Bóg zapewnia: „Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić” (Jr 1,8).

**3.** Zakonnicy i zakonnice, jak i wszystkie inne osoby konsekrowane zostały określone, jak to przed chwilą przypominałem, „mistrzami komunii”. Spodziewam się, więc, że „duchowość komunii”, wskazana przez św. Jana Pawła II, stanie się rzeczywistością i że będziecie na pierwszej linii w podejmowaniu „wielkiego wyzwania, jakie czeka nas” w tym nowym tysiącleciu: „Czynić Kościół domem i szkołą komunii”. Jestem pewien, że w tym roku będziecie poważnie pracować, aby ideał braterstwa, do którego dążyli wasi założyciele i założycielki



rozwijają się na najróżniejszych poziomach, jak kręgi koncentryczne.

Komunia jest realizowana przede wszystkim w obrębie poszczególnych wspólnot instytucji. W związku z tym zachęcam do ponownego przeczytania moich częstych wystąpień, w których niestrudzenie powtarzałem, że krytyka, plotki, zazdrość, zawiść, antagonizm są postawami, które nie mają prawa pojawiać się w naszych domach. Ale, przy tym założeniu, otwierając się przed nami pielgrzymka miłosierdzia jest niemiernie nieskończona, ponieważ chodzi o dążenie do wzajemnej akceptacji i sympatii, praktykowanie wspólnoty dóbr materialnych i duchowych, upomnienie braterskie, szacunek dla osób najstarszych... Jest to „«mistyka» życia razem”, czyniąca z naszego życia „święte pielgrzymowanie”. Musimy się również zastanowić nad relacjami między ludźmi różnych kultur, uwzględniając, że nasze wspólnoty stają się coraz bardziej międzynarodowe. Jak umożliwić każdemu wyrażenie siebie, bycie akceptowanym z jego szczególnymi darami, stanie się w pełni współodpowiedzialnym? Spodziewam się także wzrostu komunii między członkami różnych instytucji. Czyż ten rok nie może być okazją do wyjścia z większą odwagą poza granice własnego instytucji, aby razem wypracować na poziomie lokalnym i globalnym wspólne projekty formacji, ewangelizacji, wystąpień społecznych? W ten sposób możliwe będzie bardziej skuteczne dawanie rzeczywistego świadectwa profetycznego. Komunia oraz spotkanie różnych charyzmatów i powołań jest drogą nadziei. Nikt nie buduje przyszłości izolując się, ani też jedynie o własnych siłach, ale rozpoznając siebie w prawdzie komunii, która zawsze otwiera się na spotkanie, dialog, słuchanie, wzajemną pomoc i chroni nas przed chorobą zamknięcia się w sobie.

Równocześnie życie konsekrowane jest wezwane, by dążyć do szczerego współdziałania różnych powołań w Kościele, poczynając od kapłanów i świeckich, aby w ten sposób „wzrastała duchowość komunii przede wszystkim wewnątrz nich samych, a następnie w tonie kościelnej wspólnoty i poza jej obrębem”<sup>8</sup>.

**4.** Oczekuję od was także tego, o co proszę wszystkich członków Kościoła: wyjścia z siebie, aby pójść na periferie egzystencjalne. „Idźcie na całą świat” – to były ostatnie słowa, które Jezus skierował do swoich uczniów i które nadal dziś kieruje do każdego z nas (por. Mk 16,15). Cała ludzkość oczekuje: ludzie, którzy stracili wszelką nadzieję, rodziny przeżywające trudności, porzucone dzieci, ludzie młodzi, którym zamknięto wszelką przyszłość, opuszczeni chorzy i osoby starsze, bogaci, nasytzeni dobrami i z pustką w sercu, mężczyźni i kobiety poszukujący sensu życia, spragnieni tego, co boskie...

Nie zamykajcie się w sobie, nie dajcie się zatruć matymi kłótniami domowymi, nie bądźcie więźniami swoich problemów. Rozwiązują się one, jeśli wyjdziecie na zewnątrz i pomożecie innym w rozwiązywaniu ich problemów i głoszeniu dobrej nowiny. Znajdziecie życie – dając życie, nadzieję – dając nadzieję, a miłość – miłując. Oczekuję od was konkretnych gestów przyjmowania uchodźców, bliskości względem ubogich, kreatywności w katechezie, w głoszeniu Ewangelii, we wprowadzaniu w życie modlitwy. Dlatego życzę wam usprawnienia struktur, ponownego wykorzystania wielkich domów na rzecz dzieł bardziej odpowiadających na aktualne potrzeby ewangelizacji i miłosierdzia, dostosowania dzieł do nowych potrzeb.

**5.** Oczekuję, że każda forma życia konsekrowanego postawi sobie pytania o to, czego żądają od nas Bóg i współczesna ludzkość. Klasytory i grupy o orientacji kontemplacyjnej mogłyby spotkać się między sobą, lub na różne sposoby połączyć w celu wymiany doświadczeń w życiu modlitwy, jak wzrastać w komunii z całym Kościołem, w jaki sposób wspierać prześladowanych chrześcijan, jak przyjmować i towarzyszyć tym, którzy poszukują bardziej intensywnego życia duchowego lub potrzebują wsparcia moralnego czy materialnego. To samo mogłyby uczynić instytucje charytatywne, poświęcające się nauczaniu, promocji kultury, angażujące się w głoszenie Ewangelii czy wypełniające określone postęgi duszpasterskie, instytucje świeckie rozprzeszczerzone w strukturach społecznych. Fantazja Ducha Świętego zrodziła tak różne sposoby życia i działania, że nie możemy ich łatwo sklasyfikować lub umieścić w gotowych schematach. Nie mogę więc się odnieść do każdej poszczególniej formy charyzmatycznej. Niech jednak nikt nie unika w tym roku poważnej weryfikacji odno-

śnie do swej obecności w życiu Kościoła oraz swego sposobu odpowiedzi na nieustanne i nowe pytania, jakie podnoszą się wokół nas, na wołanie ubogich.

Tylko w tej wrażliwości na potrzeby świata i w postępowaniu impulsom Ducha Świętego ten Rok Życia Konsekrowanego przekształci się w autentyczny kairós, czas Boży, pełen łaski i bogaty w przekształcenia.



### Perspektywy Roku Życia Konsekrowanego

**1.** Listem tym, zwracam się nie tylko do osób konsekrowanych, ale także do ludzi świeckich, którzy dzielą z nimi ideały, ducha i misję. Niektóre instytucje zakonne mają długą tradycję w tym zakresie, inne mają doświadczenie nieco krótsze. Wokół każdej rodziny zakonnej, a także stowarzyszeń życia apostołowskiego i instytucji świeckich jest, bowiem obecna pewna większa rodzina, „rodzina charyzmatyczna”, która obejmuje kilka instytucji, które żyją tym samym charyzmatem, a zwłaszcza chrześcijan świeckich, którzy czują się powołani, właśnie w ich stanie świeckim, do udziału w tej rzeczywistości charyzmatycznej.

Zachęcam również was, świeckich, by przeżywać ten Rok Życia Konsekrowanego, jako taką łaskę, która może was uczynić bardziej świadomymi otrzymanego daru. Obchodźcie go z całą „rodziną”, by razem wzrastać i odpowiadać na wezwania Ducha Świętego w dzisiejszym społeczeństwie. W niektórych przypadkach, kiedy osoby konsekrowane z różnych instytucji będą spotykać się w tym roku między sobą, starajcie się być obecni także i wy, jako wyraz jednego daru Boga, aby zapoznać się z doświadczeniami innych rodzin charyzmatycznych, innych grup świeckich i wspierać się nawzajem.

**2.** Rok Życia Konsekrowanego dotyczy nie tylko osób konsekrowanych, ale całego Kościoła. Tak, więc zwracam się do całego ludu chrześcijańskiego, aby coraz bardziej uświadamiał sobie dar, jakim jest obecność tak wielu osób konsekrowanych, spadkobierców wielkich świętych, którzy ukształtowali historię chrześcijaństwa. Czym byłby Kościół bez św. Benedykta i św. Bazylego, bez św. Augustyna i św. Bernarda, bez św. Franciszka i św. Dominika, bez św. Ignacego Loyoli i św. Teresy z Avila, bez św. Angeli Merici i bez św. Wincencjuszego a Paulo. Lista ta mogła, aby być niemal nieograniczona, aż do św. Jana Bosko i błogosł. Teresy z Kalkuty? Błogosł. Paweł VI stwierdził: „Bez tego konkretnego znaku, miłość ożywiająca całą Kościół byłaby wystawiona na niebezpieczeństwo oziębienia, zbawczy paradoks Ewangelii na ryzyko osłabienia, «sól» wiary na rozcieńczenie się w świecie zmierzającym do zeświecczenia” (Evangelica testificatio, 3).

Zachęcam, więc wszystkie wspólnoty chrześcijańskie do przeżywania tego roku przede wszystkim, aby podziękować Panu i z wdzięcznością przypomnieć o otrzymanych darach, które nadal otrzymujemy za pośrednictwem świętości założycieli i założycielek oraz wierności własnemu charyzmatowi tak wielu osób konsekrowanych. Zachęcam was wszystkich do zgromadzenia się wokół osób konsekrowanych, by radować się z nimi, dzielić ich trudności, by współpracować z nimi, na tyle, na ile to możliwe, żeby kontynuować ich postęgi i ich dzieło, które jest też dziełem całego Kościoła. Niech odczują miłość i serdeczność całego ludu chrześcijańskiego. Błogosławię Pana za szczęśliwą zbieżność Roku Życia Konsekrowanego z Synodem o rodzinie. Rodzina i życie konsekrowane są powołaniami wnoszącymi bogactwo i łaskę dla wszystkich, przestrzeniami humanizacji w budowaniu relacji życiowych, miejscami ewangelizacji. Możemy pomagać sobie nawzajem (...).

Zawierzam ten Rok Życia Konsekrowanego Maryi Dziewicy, słuchającej i kontemplującej, pierwszej uczennicy swego umiłowanego Syna. Spoglądajmy na Nią, umiowaną córkę Ojca, przyobleczoną we wszystkie dary łaski, jako niezrównany wzór pójścia z miłością za Bogiem i służenia innym. Wdzięczny już teraz, wraz z wami, za dary łaski i światła, jakimi Pan zechce nas ubogacić, towarzyszę wam z Apostolskim Błogosławieństwem. □

Papież Franciszek

## Dziękujmy za nich Bogu i Ojczyźnie *ciąg dalszy ze str. 5*

W 1989 zachowane od zniszczenia ciało bł. Urszuli zostało przewiezione z Rzymu do Pniew i złożone w kaplicy domu macierzystego. 18 maja 2003 r. w Rzymie, Ojciec św. Jan Paweł II kanonizował m. Urszulę Ledóchowską.

Inni nasi odnowiciele, założyciele – to Rafał Kalinowski (Karmelita Bosy) i Albert Chmielowski. Jak w przypadku Urszuli Ledóchowskiej, ich beatyfikacji i kanonizacji dokonał Jan Paweł II. (Nie wspominam o Marii Teresie Ledóchowskiej, siostrze Urszuli i Założycielce Kalecianek, tylko z racji ograniczenia drukarskiego).

W r.1983 Jan Paweł II na krakowskich Błoniach beatyfikował brata Alberta wraz z o Rafałem Kalinowskim i wówczas wypowiedział słowa: „Świętość jest szczególnym podobieństwem do Chrystusa. Jest podobieństwem przez miłość. Świętość, bowiem polega na miłości. Ojciec Rafał i brat Albert osiągnęli w swym życiu te szczyty na drodze miłości. Nie ma innej drogi, która do tych szczytów prowadzi”. Zjednoczyły ich drogi powstańcze a potem droga Ewangelii, którą szli bez kompromisów. Droga Kalinowskiego prowadziła poprzez aresztowania, Syberię, Paryż. Mając 40 lat, zapukał do furty klasztornej oo. Karmelitów Bosych. Droga brata Chmielowskiego była podobna. Po powstaniu, jako kaleka, uzdolniony artysta, studiował malarstwo. Idąc za powołaniem, w wieku ok. 40. lat wstępuje do nowicjatu do Jezuitów, potem ich opuszcza i na drodze tercjarstwa franciszkańskiego rozwija swe powołanie, zakładając Zgromadzenie Braci Albertynów i Sióstr Albertynek.

Każdego z nas Bóg prowadzi inną drogą do świętości. Moc tej świętości tkwi w Ewangelii.

Przywołanie postaci wspomnianych Polek i Polaków jest dowodem, że świętość można osiągnąć także na migracji. W naszych rodzinach życie zakonne może być nie tylko podziwiane, ale również rozwijane. Duch Święty może nam wskrziesić nowe rodziny zakonne wpięrające miliony Polaków rozsianych po świecie. A jest ich prawie 20 milionów! Tak to mamy ludzi związanych z Paryżem, Petersburgiem, Monachium. Czy dziś nie znajdziemy wśród nas podobnych postaci?

Papież Franciszek przypomina nam, byśmy Rok Życia Konsekrowanego przeżyli najpierw pod kątem wdzięczności za historię obecności Bożego DUCHA w konkretnych osobach, dziełach. Stąd przeżywając z pasją nasze święto, wyrażmy wdzięczność braciom, siostram zakonnym, kapłanom za ich wkład w trud ewangelizacyjny, szczególnie na misjach, wśród Polonii i w Polsce.

Dziś cały świat zna naszą rodaczkę, s. zakonną Faustynę.

Pan Jezus do s. Faustyny, w czasie trzydniowych rekolekcji, Kraków- Prądnik, 2 VI 1938: „Zastanów się córko moja, kto jest ten, z którym serce twoje jest ściśle złączone przez śluby(...). Nim stworzyłem świat, kochałem cię miłością, jakiej serce twoje dziś doświadcza, i przez wieki całe – miłość moja się nigdy nie zmieni”. Za tę łaskę s. Faustyna składa, jako wdzięczność serce swoje (cf.1756). Każde uderzenie serca przemienia się w hymn dziękczynienia (cf.1794). Upomina nas: „strzeżmy się dorzucać cierpień innym, bo to się nie podoba Panu”.

W pierwszy piątek września 1936 r. s. Faustyna miała widzenie MB Bolesnej, która „zastaniła Polskę przed straszną karą Bożą”. Podobną wizję miała rok później: ujrzała Pana Jezusa, jako Króla w wielkim majestacie, który spoglądał na ziemię surowym wzrokiem, lecz na prośbę swej Matki przedłużył czas miłosierdzia. Komentując to widzenie, napisała w „Dzienniczku”: „Lęk straszny przeszedł przez moją duszę, modłę się nieustannie za Polskę, drogą mi Polskę, która jest tak mała wdzięczna Matce Bożej. Gdyby nie Matka Boża, na mało by się przydały nasze zabiegi” (Dz.686).

Jan Paweł II zachęcał nas do wdzięczności za wywyższenie Polski w świętości: „Polskę szczególnie umiłowałem, a jeżeli postuszną będzie woli mojej, wywyższę ją w potęgę i świętości”. Kult Miłosierdzia Bożego św. Jan Paweł II uważał za „iskrę”, która „przygotuje świat na ostateczne przyjście moje”.

Korzystając z okazji Roku Osób Konsekrowanych, dziękujmy Bogu za dar osób obdarzonych charyzmatem Ducha Świętego, Założycielek i Założycieli różnych Zgromadzeń Zakonnych, szczególnie naszych rodaków. Wspominamy fakt zaistnienia PMK w Paryżu z powstaniem



Zgromadzenia Księży Zmartwychwstańców. A pracujące wśród nas Siostry zakonne, Braci i Księży polecamy wstawiennictwu ich Założycieli mając cichą nadzieję, że znajdą się powołania wśród Polonii także do poszczególnych zgromadzeń. Wzywać będziemy Ducha Świętego, by wzbudził wśród współczesnej Emigracji opatrnościowych ludzi, takich jak Jański, czy Sadzik. Ich działania apostołskie były tym skuteczniejsze, że znali z doświadczenia ścieżki potknięć. Przytoczę fragment testamentu księdza Sadzika, który pragnie, by odprawiono Msze świętą właśnie w Kościele Misji Polskiej na Concorde.

„Moja wiara była wiarą Kościoła. Nigdy nie poddawałem krytyce tej wiary; było to jasnym wnioskiem z powyższego tekstu: Chrystus jest Głową swojego Ciała. Natomiast bolałem nad wypaczeniami Kościoła-institucji. Pragnąłem, aby on stał się „czystą Oblubienicą Pana”. Nie zapomniałem, pomimo wszystkich stałości Kościoła, że w jego łonie otrzymałem łaskę wiary. Zawsze czułem, do jakiego stopnia jestem wspomagany przez „zgromadzenie świętych”, zwłaszcza wtedy, kiedy stała moja żarliwość. Życie swoje oddaję za Kościół – za tych, którym Duch daje moc bezkompromisowego działania na rzecz czystości i piękna Oblubienicy. Ale i za wszystkich zabłąkanych i zagubionych, ponieważ sam doświadczyłem zagubienia.

Miałem licznych przyjaciół niewierzących, od których nierzadko uczyłem się godności i uczciwości. Za nich również oddaję życie, wierząc, że „w domu Ojca jest mieszkań wiele”.

Kochałem Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego. Widziałem jego stałości, ale nie zapomniałem nigdy, że w Stowarzyszeniu otrzymałem dar kapłaństwa i że stałości moich Współbraci są również moimi stałościami. Często wracałem do myśli, że moja grzeszność jest przyczyną upadków moich Braci, dlatego traktowałem siebie za niegodnego członka pallotyńskiej rodziny. Staratem się, na ile mogłem, pracować dla jej dobra. Życie swoje oddaję za Stowarzyszenie, przede wszystkim za polską Prowincję i za Regię francuską. Niech Bracia wybaczą mi wyrządzone im krzywdy. Jedno wiem: Stowarzyszenie będzie się budowało przez święte życie swoich członków. Nie jest ważne, kto ile zdiata – zależy to najczęściej od niezastużonych talentów. Liczy się cierpienie złączone z krzyżem Jezusa, liczy się uczciwość i dobroć. Moją śmierć składam w śmierci Chrystusa w nadziei Jego zmartwychwstania.

Na koniec, prośba: Chciałbym spocząć w Polsce. Pragnę, aby to miało miejsce na cmentarzu w Wadowicach na Kopcu. Tam, bowiem po raz pierwszy zetknąłem się ze Stowarzyszeniem. Przepraszam za kłopot, jeśli umrę poza Polską.

Proszę też, aby w Kościele polskim w Paryżu odprawiono za mnie Mszę Świętą, zawiadamiając moich przyjaciół”.

ks. Józef Sadzik sac, Paryż, dnia 26 września 1977 r.

Jestem przekonany, a nawet mam pewność, że wśród osób konsekrowanych pracujących wśród emigracji jest wiele wspólnych osób. Dziękujmy za nich Bogu i ich rodzinom Zakonnym oraz Ojczyźnie, z której wyszli a także ich Rodzicom i Rodzeństwu za ten żywy dar wiary i miłości. □

ks. dr Alexandre Pietrzyk SAC



## Vu à la télé

*Et lu dans les journaux – retranscrit avec un clin d'œil pour se détendre un peu*

Le 11 janvier dernier, Ewa Kopacz et Donald Tusk étaient au premier rang de la « marche républicaine » à Paris. On voyait bien qu'ils tentaient des efforts désespérés pour rester sur la première ligne. Malgré l'émotion suscitée par les assassinats et le recueillement nécessaire dans de telles circonstances, on ne peut s'empêcher de penser que cette marche était surtout destinée à se montrer. Il fallait y être, s'y faire voir, défiler à côté du président Hollande, à proximité du Premier ministre israélien Benyamin Netanyahu et du président de l'État de Palestine Mahmoud Abbas, s'agripper au bras d'Angela Merkel. Tout cela était de bon ton, mais ressemblait un peu à une mise en scène. J'aurais préféré qu'il y eût au moins un regard entre l'Israélien et le Palestinien, une poignée de main, même une accolade. Cela aurait été le scoop du jour, et l'on aurait pu dire que la manifestation a servi à quelque chose, que ce n'était pas qu'une récupération médiatique d'un drame affreux, destinée à faire remonter la cote du président dans les sondages. Ce contact entre les deux protagonistes du Proche-Orient aurait pu ensuite fructifier dans de véritables négociations de paix. Mais rien de tout cela n'est arrivé. Chacun regardait de son côté – il ne fallait surtout pas être le premier à faire le premier pas.

● Pendant la minute de silence au Parlement européen en mémoire des victimes des attentats, Janusz Korwin-Mikke que nous connaissons bien, n'a pas raté l'occasion de se faire remarquer. Alors que la majorité des députés européens proclamaient ostensiblement sur des pancartes de circonstance « je suis Charlie », lui a tourné l'écran de son ordinateur vers l'assemblée avec l'inscription : « I am not Charlie. I am for death penalty ». C'était de la provocation, mais on ne peut pas douter de la sincérité de la position de M. Korwin-Mikke ! Pour les autres, rien n'est moins sûr. Il faut déplorer les attentats, les condamner, prier pour

confier les âmes des morts à la miséricorde du Seigneur, mais faut-il pour autant s'identifier à un journal satirique qui ne s'est jamais gêné pour dénigrer notre foi ? Jusqu'où peut-on aller dans la liberté d'expression ? A-t-on le droit d'insulter en son nom ? N'y a-t-il pas de limite à la liberté, dans le respect dû à autrui ? La foi représente la dimension spirituelle de tout être humain, et s'en prendre à elle, c'est s'en prendre à l'homme lui-même, à ce qu'il a de plus profond en lui, à son être spirituel. Quelle que soit la religion, c'est sûrement la dimension spirituelle qui exige le plus grand respect de la part d'autrui, surtout quand on sait que des croyants, en particulier des chrétiens, sont encore de nos jours persécutés à cause de leur foi.

● D'après des sources « bien informées », la presse polonaise précise qu'il y aurait une demi-douzaine de jeunes Polonais, ou un peu plus, dans la mouvance djihadiste, ayant séjourné en Syrie. L'Agence de sécurité intérieure (ABW) assure les avoir sous surveillance, car ils représentent une menace pour la sécurité du pays.

● Le SLD est-il vraiment à court d'idée ? Pour les prochaines présidentielles, il a sorti une candidate de son chapeau. Un coup de baguette magique et voilà madame Magdalena Ogórek (Madeleine Concombre) propulsée sur le devant de la scène politique. Je ne connais pas cette dame et je n'ai rien contre a priori, mais quand elle veut ouvrir la bouche devant les caméras, c'est Leszek Miller qui prend la parole. Suffit-il d'être blonde, d'avoir des yeux de biche et des lèvres pulpeuses pour faire un bon candidat aux élections présidentielles ? Gageons que beaucoup d'hommes voudront la suivre, peut-être pas pour ses idées politiques, mais pour reluquer la chute de ses reins. Dommage que cette dame, au demeurant peut-être très gentille et sympathique,

soit ainsi jetée en pâture dans l'arène de la politique, avec tout ce que cette dernière a de plus abject. Je ne lui souhaite aucun mal, mais elle risque de s'y faire complètement broyer. Dernièrement, sur le Net, une blague de très mauvais goût circule à son propos : « z tej Ogórek to będzie tylko mizeria », c'est-à-dire « de ce Concombre, il n'en sortira que de la misère », par référence à « mizeria » (la misère), une salade de concombre à la crème aigre, très rafraîchissante en été. Mais que sont devenus les communistes purs et durs d'antan ?

● Pendant qu'Ewa Kopacz manifestait à Paris, les mineurs polonais manifestaient en Silésie, car ils craignaient de voir des mines fermer et de se retrouver sur le carreau. Une atmosphère quasi-insurrectionnelle a régné pendant quelques jours dans notre pays, chacun comptant ses forces et mobilisant ses troupes avec, d'un côté, le gouvernement qui ne voulait rien entendre et, de l'autre, des mineurs chauffés à blanc, prêts à tout. Finalement, presque comme par enchantement, on a vu les parties adverses sortir des négociations le sourire aux lèvres, « la mano en la mano » pourrait-on dire, avec un accord en poche. Pendant que pouvoir politique et syndicalistes exprimaient leur satisfaction, des grincements de dents se faisaient entendre notamment du côté de l'opposition. L'accord est-il si bon que cela, qui va payer, qui a le plus entourloupé l'autre ? Il faudra attendre l'analyse des spécialistes pour le savoir, mais c'est sûrement le contribuable qui y mettra de sa poche. □



## Powstał nowy katolicki Kościół wschodni

*Papież Franciszek utworzył katolicki Kościół erytryjski. Tym samym powstał nowy, dwudziesty trzeci katolicki Kościół wschodni.*

Kościół erytryjski, który otrzymał rangę Kościoła metropolitalnego, był dotychczas częścią katolickiego Kościoła etiopskiego, gdyż Erytrea – do czasu uzyskania niepodległości w 1991 r. – była prowincją Etiopii.

Nowa metropolia sui iuris (rządzona się własnym prawem i mająca własny obrządek) z siedzibą w Asmarze, stolicy Erytrei, składa się z jednej archidiecezji (Asmara) i trzech eparchi (Barentu, Keren, Segheneity), na

których terenie w sumie mieszka 15,5 tys. katolików tego obrządku. Stanowią oni niespełnia 5,5 proc. ludności Erytrei. Metropolita został 66-letni abp Mengheseab Tesfamariam MCCJ, dotychczasowy eparcha Asmary.

Katolickie Kościoły wschodnie należą do pięciu wielkich tradycji chrześcijańskich: aleksandryjskiej, antiocheńskiej, bizantyjskiej, chaldejskiej i ormiańskiej. Pod względem organizacji kościelnej zaś stanowią jedną

z czterech kategorii Kościołów sui iuris: patriarchalnych, arcybiskupich większych, metropolitalnych oraz „innych Kościołów sui iuris” (niewielkich wspólnot obrządku wschodniego, na których czele stoi hierarcha zależny bezpośrednio od papieża). □

*za wiara.pl*



# Rodzina - pomysł na miarę III tysiąclecia

*Szczęśliwa rodzina wciąż jest marzeniem większości ludzi.*

Zartobliwa opinia Winstona Churchilla o demokracji z 1947 roku nie straciła aktualności, a praktyka państw postkomunistycznych potwierdza jej trafność. Rzeczywiście „demokracja jest najgorszą formą rządu, jeśli nie liczyć wszystkich innych form, których próbowano od czasu do czasu” i zapewne dlatego w krajach „po komunizmie” wciąż jej fasadowe formy wygrywają z tą zwyczajną, która pozwala obywatelom kontrolować rządzących. Czy więc demokracja, podobnie jak rodzina, narody i suwerenne państwa, których korzenie sięgają świata antycznego, powinna odejść do lamusa historii?

Tradycyjna rodzina, sakramentalne małżeństwo kobiety i mężczyzny, wspólnota narodowa, czy chrześcijańskie Kościoły kształtują europejską cywilizację od setek lat, tworząc kompletną całość. Zarówno sprawna demokracja, jak założenie trwałej rodziny, czy trwanie narodowej wspólnoty to trudne zadanie, wymagające zaangażowania, pracy, wiedzy i poczucia odpowiedzialności za innych. Ale, jak pokazują doświadczenia demokratycznych państw narodowych i szczęśliwych rodzin, warto je podejmować, mimo trudności i licznych przeciwności.

Pozornie to od nas, zwykłych ludzi, zależy kondycja polskiej rodziny, jej trwałość i dzieciność. Deklarując w licznych sondażach, że zajmuje pierwsze miejsce wśród najważniejszych spraw w naszym życiu, zdajemy się wiernie trwać przy fundamentach chrześcijańskiej cywilizacji. Podobnie jest z naszymi narodowymi i płciowymi identyfikacjami. Deklaracja „jestem mężczyzną/kobietą”, wybrana przez 85 proc. respondentów zajmuje drugie miejsce na liście najważniejszych identyfikacji, zaraz po deklaracji „jestem Polakiem/Polką” (94 proc.).

Ale w praktyce codziennego życia rośnie zarówno liczba rozwodów, jak i poziom przyzwolenia na rozwiązanie sakramentalnego małżeństwa. W debacie publicznej pojawiają się propozycje rewolucyjnych zmian – wprowadzenia związków partnerskich, zawieranych także przez osoby tej samej płci, oraz programów edukacyjnych zachęcających młodych ludzi do wybierania tożsamości płciowej niezależnie od fizjologii własnego ciała. Pozornie „kulturowa tożsamość płci” to naukowe osiągnięcie zwolenników teorii „płynnej ponowoczesności”, w praktyce – projekt radykalnej dekonstrukcji osobowości nowych pokoleń kobiet i mężczyzn.

Naukowe eksperymenty na ludziach obwarowane są zwykle wieloma warunkami i praktykowane bardzo, bardzo rzadko. Jednak edukacja dzieci i młodzieży wedle teorii gender jest jaskrawym przykładem beztróskiego eksperymentowania na ludziach. Hipoteza, że ten eksperyment zakończy się poważnymi zaburzeniami osobowości wielu młodych ludzi i dysfunkcjami w pełnieniu przez nich roli matek i ojców jest wysoce prawdopodobna.

Miniony rok pokazał, że wciąż trwamy przy art. 18. konstytucji, który brzmi: „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Projekt ustawy o związkach partnerskich autorstwa Twojego Ruchu padł w grudniowym głosowaniu dzięki postom PiS, klubu SP, większości postów PSL oraz 57 z PO, co przed wyborami w 2015 roku pokazuje siłę nawet tak cheralawej demokracji jak nasza. Także zgłoszenie przez SLD w wyborach prezydenckich kandydatki będącej doktorem historii Kościoła jako „symbolu zgody narodowej” to przypieczonekowanie klęski lewicowego projektu walki z Kościołem i rodziną lansowanego przez palikociarzy.

Miniony rok przyniósł jednak wydarzenie o znacznie większej wadze: Nadzwyczajny Synod Biskupów dyskutował o rodzinie we współczesnym świecie, rozważając dopuszczenie do Komunii świętej rozwodników żyjących w nowych związkach. Przebieg debaty i pierwsze, opublikowane dokumenty zaniepokoiły wielu biskupów, także polskich. Ich opinie znacząco wpłynęły na kształt przegłosowanego podsumowania, a komentatorzy uznali, że zmiana doktryny Kościoła wobec osób żyjących w związkach niesakramentalnych i homoseksualnych jest mało prawdopodobna. W 2015 roku biskupi powrócą do debaty nad powołaniem i misją rodziny w Kościele i świecie współczesnym.

Ku rozwadze przypomnijmy, że 40 lat temu Jan Szczepański w podręczniku socjologii pisał o rodzinie jako „szczególnej grupie społecznej, pełniącej ważne funkcje prokreacyjne i socjalizacyjne, przekazującej (...) dziedzictwo kulturowe danej wspólnoty tworząc autonomiczne środowisko kulturowe, indywidualne sposoby wyrażania tożsamości, zwyczaje, nawyki, (...) kształtując tym samym osobowość dzieci”. Po 30 latach, w podręczniku Normana Goodmana rodzina jest już tylko instytucją „składającą się przynajmniej z jednej osoby dorosłej i z jednego dziecka. Stanowi stosunkowo trwałą grupę społeczną złożoną z jednostek powiązanych przez wspólnych przodków, małżeństwo lub adopcję”. Zaś B. Szacka proponuje, by nie pokrewieństwo, a wspólne zamieszkiwanie stało się najważniejszym kryterium wyodrębnienia „gospodarstwa domowego”, które jest współczesną „podstawową komórką społeczną”. Czy jednak to „gospodarstwo domowe” będzie lepszą, niż rodzina szkołą miłości, wierności, odpowiedzialności, bezinteresowności i emocjonalnego bezpieczeństwa? Nowoczesne projekty budują świat biseksualnego seksu bez zobowiązań. Jednak to szczęśliwa rodzina wciąż jest marzeniem większości ludzi. I to ona będzie instytucją przyszłości i najlepszym pomysłem na III tysiąclecie. □

Barbara Fedyszak-Radziejowska (Gość Niedzielny)

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU

☺ Transfery. Furman po rocznym pobycie w Tuluzie wraca do Legii Warszawa. Polczak (ostatnio 4 lata w Tereku Grozny) został piłkarzem Cracovii. Lech Poznań jest zainteresowany pozyskaniem Markovicia, piłkarza Korony. Młody obrońca RC Lens, Jankowski otrzymał zaproszenie do gry w reprezentacji Polski do lat 21. Lech Poznań pozyskał węgierskiego pomocnika Holmana, który występował w Ferencvarosie Budapeszt. Dziwniel (Ruch) został zawodnikiem szwajcarskiego FC Sankt Gallen. Steaua Bukareszt sprzedała do saudyjskiego Al Ittihad Szukałę.

☺ Stoch wygrał konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem. To jego czternaste zwycięstwo w zawodach

tego cyklu, a trzecie na Wielkiej Krokwi i zarazem także 60. triumf polskich skoczków w PŚ. Polak wyprzedził lidera PŚ Krafta oraz Niemca Freunda. Pierwsze zwycięstwo w sezonie pozwoliło mu też awansować na 16. miejsce w klasyfikacji generalnej. 20. w „generalce” jest Żyła. Nie wyszedł jednak Polakom I konkurs. Skrócony do jednej serii konkurs PŚ w Wiśle wygrał Kraft. Najlepszy polski skoczek – Stoch – był 15.

☺ Polska zajęła piąte miejsce w drużynowym konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem. Zwyciężyli Niemcy przed Austriakami i Słoweniami.

☺ Kowalczyk i Jaśkowiec zajęli trzecie miejsce w sprincie drużynowym techniką dowolną w zawodach narciarskiego PŚ

w estońskim Otepäe. W biegu indywidualnym Kowalczyk odpadła w ćwierćfinale sprintu techniką klasyczną.

☺ Polska wygrała z Rosją 26:25 i z Argentyną 24:23 w kolejnych meczach grupy D mistrzostw świata piłkarzy ręcznych, rozgrywanych w Katarze. Na inaugurację biało-czerwoni ulegli Niemcom 26:29.

☺ Rywalizacja na południowoamerykańskich bezdrożach przyniosła polskiemu zawodnikowi historyczne sukcesy w Rajdzie Dakaru. W klasyfikacji quadów zwyciężył Sonik, a wśród samochodów 3 miejsce wywalczył Hołowczyc. Najlepszym motocyklistą z Polaków był Przygoński – 18 miejsce. Załoga ciężarowej

# Przytulanie komercyjne...

*Ak je o wdzięcznych nazwach typu Dzień Przytulania trochę mnie przeraża ją...*

Może ja niedzisiejsza jestem. Może zacošana i odrealniona. A może nie rozumiem po prostu czasów współczesnych, które to najwyraźniej wymagają przyjmowania z radością nowych obyczajowości, stylów życia i zachowań. O co chodzi? O pewien nowoczesny trend, nową świecką tradycję, którą obserwuję od kilku lat, a która coraz śmielej sobie poczyną w (szczególnie dużych) miastach. Chodzi mianowicie o tzw. Dzień Przytulania. Być może nazwa brzmi nieco inaczej, niemniej chodzi o jedno: obcy ludzie, którzy spotykają się na ulicy, czy w parku, powinni się do siebie przytulić. Zaangażowani są w ten czyn społeczny wolontariusze, częściowo młodzi bardzo ludzie, którzy chcą przyjaźnie zmieniać świat i mają poczucie misji do spełnienia... Wolontariusze pytają przedchnodniow, czy mogą ich przytulić. A gdy uzyskają zgodę, następują okolicznościowe „misie” – jakoś poziomem sztuczności kojarzące się z dawną epoką.

Sztuczności? A może właśnie przeciwnie chcą się przytulać z nieznanymi

sobie ludźmi? Może to taki znak czasów, że ludzie otwarci i spontaniczni, więc z radością rzucają się w ramiona osób, których nigdy na oczy nie widzieli?

Śmiem twierdzić, że moda na przytulanie z obcymi to faktycznie znak czasu. Ale znak ostrzegawczy. Ostrzega przed brakiem ciepła i relacji w rodzinie. Ostrzega też przed brakiem zdrowego dystansu względem obcych. Bo śmiem twierdzić, że naturalnym odruchem – gdy ktoś nieznamy przekracza barierę intymności – jest ucieczka... Ostrzega w końcu przed rozluźnieniem zasad: obcemu człowiekowi należą się szacunek i podanie dłoni, a nie obściskiwanie się w imię nowej ulicznej mody.

Ale to jeszcze nic. Okazuje się bowiem, że pomysłowy Zachód w kwestiach przytulania na życzenie poszedł jeszcze dalej. I gdzieś tam pojawiły się już profesje „zawodowych przytulaczy”, którzy za jedyne kilkadziesiąt dolarów za godzinę przytulają klientów do woli. Podobno całkowicie bez podtekstów seksualnych!

Czyste, pozazmysłowe przytulenie komercyjne. W zamyśle „przytulaczego przemysłu” – dające klientowi porcję poczucia (komercyjnego) bezpieczeństwa i odrobinę (komercyjnej) uwagi. Proces nieco przerażający. Tym bardziej że raczej postępujący.

W świecie zanikających więzi, kryzysu rodziny, komercjalizacji wszelkich przejawów życia, człowiek pozostaje... człowiekiem. Potrzebuje bliskości, ciepła i zaangażowania drugiego człowieka. Potrzebuje przytulenia. Za wszelką (niestety) cenę... □

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)



## Krajobraz po bitwie

Empatii i sympatii do ofiar terroru nie da się wymusić siłą. Na przedmieściach wielkich miast, w środowiskach islamskich emigrantów, sympatia leży po stronie „męczenników”. Wystarczy porozmawiać z ich młodymi mieszkańcami. Działania policyjno-administracyjne spowodują jedynie to, że opinii tych nie będzie się wyrażać na zewnątrz, ale nowy wybuch fali terroru może być tylko kwestią czasu. Tuż po zamachach ministerstwo edukacji odnotowało we francuskich szkołach ponad 200 przypadków konfliktów, agresji i wyzwisk związanych z popieraniem aktów terroru. 40 z nich zostało zgłoszonych na policję.

Republika tymczasem serwuje gesty. Zamiast dyskusji mamy więc propagowanie symboli. Podkreśla się, że wśród zabitych policjantów znalazł się muzułmanin, mamy też propagandowe przyznanie obywatelstwa wyznającemu islam Malijczykowi, który schował w czasie ataku na sklep koszerne kilku klientów w chłodni. 24-letni Bathilly przyjechał do Francji w 2006 roku, a petycję o jego natychmiastową naturalizację poparło teraz 300 tysięcy osób. Swoją drogą

*ciąg dalszy ze str. 3*

nad muzułmaninem pracującym w sklepie żydowskim zachwycali się i komentowali w Polsce, a tymczasem „handlowa symbioza” tych nacji nie jest niczym dziwnym. Wywołuje ją podaż i popyt, czyli tania siła robocza z jednej strony i kapitał, z drugiej.

Wróćmy jednak do reakcji władzy, która dalej chciałaby zachować jakieś status quo pomiędzy środowiskiem osób wyznających islam a mniejszością żydowską. Państwo przyznało ochronę już nie tylko synagogom, ale i meczetom. Prezydent Hollande w czasie wizyty w Instytucie Świata Arabskiego w Paryżu stwierdził, że to sami „muzułmanie są pierwszymi ofiarami fanatyzmu, fundamentalizmu i nietolerancji”. Zapowiedział też ostre karanie za akty islamofobii w ramach walki z „antysemityzmem i rasizmem”. Lewica rzeczywistość musi się sporo nagimnastykować, by wrzucić wszystko do jednego worka...

Przy okazji Hollande oznajmił także, że „islam jest kompatybilny z demokracją”. Warto by jednak poprosić o jakiś konkretny przykład...

Polityka tego typu do niczego nie prowadzi. Nienawiść i poczucie wyobcowania wśród muzułmanów rośnie. Z drugiej strony radykalizacja islamu wywołuje obawy wyznawców judaizmu, którzy zaczynają z Francji po prostu uciekać (emigracja do Izraela gwałtownie rośnie).

Bezrefleksyjnej i czysto ideologicznej niemal reakcji francuskiego rządu na akty terroru, można jednak przeciwstawić kilka opinii z innych kręgów. Biskup Tulonu ks. Dominique Rey tuż po zamachach wygłosił homilię w której tak analizował wydarzenia: „terrorysty wzięli sobie za cel satyryczną gazetą znaną z miotania obelg, sarkazmu i bluźnierczych karykatur. Jeden z szefów pisma twierdził, że „można się śmiać ze wszystkiego”, ale tu śmiech zamienił się w tży. Na agresję słowa i obrazu odpowiedziała agresja kataszniczkowa. (...) Potępiając fanatyzm religijny, nasze społeczeństwo musi też postawić pytania dotyczące ogólnego problemu agresji. Istnieje przecież także agresja werbalna, moralna, intelektualna, artystyczna (...) Kiedy przedstawia się Mahometa w postaci tajna z turbanem, Benedykta XVI w akcie sodomii z dziećmi, Dziewicę Maryję w dwuznacznej pozie, prowokuje się innych i (...) wywołuje spiralę agresji. (...) Trzeba też pamiętać, że pewien rodzaj uświęcania tych kpín i wyzwisk może przynieść w odwecie tylko kolejną porcję nienawiści”. Nic dodać. □

Bogdan Usowicz

## Bogdan Usowicz

Tatry – Szustkowski /Kazberuk /Skrabanek była w rajdzie 18.

☺ W pierwszej rundzie turnieju w Melbourne Urszula Radwańska przegrała z Dijas (31 miejsce w rankingu) 6:3, 4:6, 2:6. Warto jednak podkreślić, że Polka w Australian Open przeszła kwalifikacje. Jej siostra Agnieszka w pierwszej rundzie w pokonała w dwóch setach Narę 6:3, 6:0. Janowicz wygrał na początek z Moriya (Japonia) 7:6, 2:6, 6:3, 7:5.

☺ Tour de France oraz Vuelta a Espana to najważniejsze tego-letnie starty Majki. Kolarz rosyjskiej grupy Tinkoff-Saxo nie wie jednak, czy wystąpi w Tour de Pologne.

☺ Gortat zdobył 10 punktów i miał 16 zbiórek, a jego Washington Wizards w meczu koszykarskiej ligi NBA pokonali Brooklyn Nets 99:90. Polak uzyskał 13. double-double w sezonie i był najlepiej zbierającym spotkania. Gortat zajmuje 10. miejsce wśród najcelniej rzucających koszykarzy ligi NBA po rozegraniu połowy spotkań sezonu zasadniczego. Środkowy Washington Wizards trafia z gry ze skutecznością 53,9 proc. □

# Abp Szczepan Wesoly doktorem honoris causa

*Abp Szczepan Wesoly, zasłużony długoletni duszpasterz Polonii, ukochany biskup Polonusów na całym świecie, został doktorem honoris causa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.*

Uroczystość nadania tytułu odbyła się 14 stycznia w auli Wydziału Teologicznego UŚ. Wzięli w niej udział m.in. Prymas Polski abp Wojciech Polak, metropolita katowicki abp Wiktor Skworc, Prymas senior abp Józef Kowalczyk, katowicki arcybiskup senior Damian Zimoń, bp Wiesław Lechowicz, delegat Konferencji Episkopatu ds. duszpasterstwa emigracji, biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego Paweł Anweiler, przedstawiciele innych uczelni, władz samorządowych, rodzina i przyjaciele abp Wesotego.

Uroczystości przewodniczył rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Wiesław Banyś, który podkreślił, że doktor, to ktoś, kto uczy. W tym kontekście zauważył, że abp Szczepan Wesoly uczy całym swoim życiem i posługiwaniem. Laudację wygłosił ks. prof. Jerzy Myszor w Wydziale Teologicznym UŚ. Recenzentami dorobku abp Wesotego byli ks. prof. Bernard Kotodziej TChr, prof. Andrzej Nowak, prof. UAM dr Hanna Suchocka, była ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej oraz prof. Wiesław Jan Wysocki.

Ks. prof. Myszor w laudacji przytoczył w skrócie biogram abp Szczepana Wesotego. „Istotniejsze jednak niż prezentacja biografii utkaney z faktów jest przestanie, któremu jest wierny od początku swej kaptańskiej i biskupiej posługi” – podkreślił. Wskazał na dwa aspekty tego przestania. Pierwszym jest troska o obecność wśród Polaków wszędzie tam, gdzie rzucił ich los. Zaznaczył, że dla polskich emigrantów Kościół jest wyjątkowym miejscem spotkania, w którym na chwilę zapominają o istniejących między nimi podziałach. Zwrócił też uwagę, że takt, roztropność oraz umiejętności dyplomatyczne abp Wesotego wielokrotnie okazywały się pomocne w obronie polskiego duszpasterstwa poza granicami kraju.

Drugi aspekt posługi długoletniego duszpasterza Polonii wyraża zdanie: „Łączy nas kultura chrześcijańskiej Polski”. Według uhonorowanego przez Uniwersytet Śląski duszpasterza emigrantów między kulturą a chrześcijaństwem zachodzi ścisły związek – chrześcijaństwo swoimi wartościami tworzy kulturę, natomiast kultura jest nośnikiem, dzięki któremu zakorzenia się ono w człowieku, w rodzinie, w narodzie. „Katolicka parafia dla emigrantów zastępuje im Ojczyznę” – podkreślił ks. prof. Myszor.

Zauważył też, że choć abp Wesoly nie pochwała emigracji, jako sposobu realizacji materialnych aspiracji życiowych, to jednak rozumiał jej przyczyny i dbał, aby wyjeżdżający Polacy integrowali się w nowych społecznościach nie tracąc godności człowieka i przywiązania do miejsca pochodzenia. Nazwał też wieloletniego duszpasterza Polaków zagranicą „biskupem poszukującym”, przypominając, że nie czekał on, aż wierni do niego przyjdą, lecz sam, nieustannie podróżując po całym świecie, do nich wychodził i ich szukał.

„O takim człowieku mówi się obywatel świata, w kategoriach narodowych – gorący patriota, kościelnych – niestrudzony pielgrzym w poszukiwaniu zagubionych, a w kategoriach politycznych – ambasador Polski w najlepszym tego słowa znaczeniu” – zakończył laudację ks. prof. Jerzy Myszor. Tekst dyplomu wręczonego laureatowi odczytał po łacinie dziekan Wydziału Teologicznego UŚ ks. dr hab. Antoni Bartoszek.

W krótkim, pełnym humoru wystąpieniu abp Szczepan Wesoly podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do przyznania mu zaszczytnego tytułu doktora honoris causa. Przywołał słowa św. Jana Pawła II, który stwierdził, że dla Polaków na emigracji Ojczyzna oznacza przede wszystkim kulturę. Podkreślił też swoje ścisłe, trwające przez całe życie związki z archidiecezją katowicką. „Trudno sobie wyobrazić, żeby biskup był nieskromny” – zauważył, pełen wdzięczności.

Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali w formie pisemnej tekst wykładu przygotowanego przez abp Szczepana Wesotego z okazji przyznania mu tytułu doktora honoris causa UŚ. Został



on poświęcony tematowi integracji, którą laureat zdecydowanie odróżnia do asymilacji. „Integracja to nie tylko niewyrzekanie się swojego rodowodu, ale aktywne uczestnictwo zarówno w życiu kraju osiedlenia, jak i pochodzenia” – podkreślił abp Wesoly.

Zaznaczył, że jest to proces żmudny i długofalowy. Zwrócił uwagę, że polska kultura wyraża się ściśle chrześcijańskimi wartościami. Przypominając, że narody, które tracą pamięć, tracą życie, abp duszpasterz Polonii zaapelował: „Obyśmy zawsze i w każdym miejscu nosili w pamięci nasze dzieje, zachowywali język ojczysty i pielęgnowali naszą piękną kulturę”.

Składając gratulacje laureatowi Prymas Polski abp Wojciech Polak nawiązał do jego zawołania biskupiego (Laetus serviam) i podkreślił, że zawsze promieniuje on radością i ojcostwem. Natomiast metropolita katowicki abp Wiktor Skworc zwrócił uwagę, że uroczystość nadania abp Wesotemu tytułu doktora honoris causa UŚ wpisuje się w obchody dziewięćdziesięciolecia powstania archidiecezji katowickiej, z której laureat „psychicznie nigdy się nie wyprowadził”.

Abp Wesoly urodził się 16 października 1926 r. w Katowicach. 15 września 1951 r. wstąpił do Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie, jednocześnie kształcił się na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie w 1957 r. uzyskał licencjat z teologii. Święcenia kaptańskie przyjął 28 października 1956 r. Na życzenie abp Józefa Gawliny pozostał w Rzymie, gdzie pracował nad wydawnictwami jubileuszowymi z okazji Millenium Chrztu Polski.

W latach 1958–1962 sprawował funkcję duszpasterza emigrantów polskich przebywających we Włoszech. Od grudnia 1959 r. kontynuował naukę w Papieskim Instytucie Pastoralnym przy Uniwersytecie Laterańskim, a następnie w Akademii Alfonsjańskiej i dominikańskim Uniwersytecie Pro Deo. W latach 1962–1965 kierował Sekcją Słowińską Biura Prasowego Sekretariatu Soboru Watykańskiego II. W 1967 r. uzyskał doktorat z teologii na Uniwersytecie Laterańskim, w tym samym czasie objął kierownictwo Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie.

Początkowo do jego zadań, jako biskupa pomocniczego należało wspomaganie w pracy bp. Władysława Rubina, delegata prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracyjnego. Sam bp. Wesoly objął funkcję delegata w 1980 r. W tej roli odbył kilkadziesiąt podróży duszpasterskich, odwiedzając katolickie ośrodki polonijne na całym świecie. 7 lutego 1994 r. został uhonorowany tytułem arcybiskupa ad personam. W kwietniu 2003 r. przeszedł na emeryturę, na stałe mieszka w Rzymie. □

opr. za KAI, fot. Gość Niedzielny

# Dzień Migranta w Archidiecezji Dijon

„Kościół bez granic – Matka wszystkich” (*Église sans frontières – Mère de Tous*), w takiej atmosferze i pod takim hasłem zgromadzeni w kościele Nawiedzenia (*La Visitation*) w Chevigny Saint Sauveur koło Dijon przeżywali w niedzielę 18 stycznia 101 Świątów y Dzień Migranta i Uchodźcy.

Uroczystość diecezjalna, zorganizowana przez Duszpasterstwo Migrantów była połączona w tym roku z wizytacją duszpasterską Ks. Abpa Rolanda Minnerath'a.

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 10.15 krótkim wprowadzeniem Ks. Arcybiskupa na temat Dnia, w powiązaniu z aktualną sytuacją i wydarzeniami; z myślą o chrześcijanach prześladowanych w wielu krajach świata. O godzinie 10.30 rozpoczęła się uroczysta Eucharystia z udziałem przedstawicieli emigrantów i miejscowych parafian, której przewodniczył pasterz archidiecezji.

W koncelebrze uczestniczyli miejscowy proboszcz ks. André Jobard, ks. Marcel Luedi pochodzący z Kongo, delegat biskupi dla Duszpasterstwa Migrantów, ks. emeryt Claude Andriot, ks. Joseph Mai, duszpasterz Wietnamczyków, ks. Ryszard Fyda SChr, duszpasterz Polaków i miejscowy diakon pan Patrice Renahy. Kościół wypełniony był kolorowym ludem Bożym... pochodzącym z różnych stron świata. Najliczniej reprezentowany był kontynent afrykański, z całym bogactwem jego krajów.

„Kościół bez granic” gromadzący, jak kochająca Matka, wszystkich bez wyjątku, realizujący plan budowania Królestwa Bożego w różnych zakątkach świata, łączy i łączy wierzących w Chrystusa w jedną wielką Rodzinę Dzieci Bożych, był myślą przewodnią homilii Ks. Arcybiskupa.

Katolik podróżujący po świecie jest wszędzie „u siebie” w Kościele katolickim.

Liturgia Mszy św., przez śpiew, afrykańskie rytmy i modlitwę powszechną w różnych językach wyrażała w sposób bardzo konkretny i namacalny że nasz Kościół naprawdę jest bez granic i każdy ma w nim swoje miejsce.

Polacy zaznaczyli swoją obecność przez prezentację pierwszego czytania – pani Beata Knop, intencji modlitwy wiernych – Kornelia: „... za tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za nasze życie społeczne; niech promują klimat wzajemnego szacunku i tolerancji, który pozwoli nam pokonać brak zaufania i zintegrować tych, którzy różnią się od nas; i przez dar ofiarny – z polskich produktów – w procesji z darami: pani Beata Piątkowska.

Składka zebrana w czasie Mszy świętej była wyrazem solidarności z chrześcijanami prześladowanymi w różnych krajach świata i przeznaczona dla nich, poprzez stowarzyszenie „L'Oeuvre d'Orient”

Po zakończeniu Eucharystii, jej uczestnicy spotkali się na tradycyjnym „apertivie”, przygotowanym przez parafian; a następnie – przedstawiciele grup Migrantów, wraz z Ks. Arcybiskupem, księżmi koncelebrantami i księżmi – gośćmi, zjedli wspólnie obiad z przygotowanych przez siebie dań.

Zaraz potem odbyła się wizytacja duszpasterska Wspólnot Migrantów przez pasterza naszej archidiecezji. Każda

grupa miała okazję krótkiego przedstawienia się: prezentacji własnej historii i działalności, wyrażenia swoich „radości i smutków”; opowiedzenia o przyjęciu oraz integracji z miejscową wspólnotą parafialną, o problemach związanych z przekazem wiary i praktykami młodszego pokolenia, etc.

W imieniu Wspólnoty polskiej głos zabrała pani Beata Knop, przedstawiając w dłuższym sprawozdaniu – przygotowanym przez duszpasterza – historię, działalność i funkcjonowanie Misji Polskiej w Dijon. Wspominając m.in. o trudnościach „nieustającej wędrówki” Polaków po różnych tutejszych parafiach i kaplicach – dla sprawowania Mszy św. w ojczystym języku. Zaznaczyła również szczególność roku 2015., w którym przeżywać będą 30 rocznicę święceń ks. Ryszarda i 25-lecie stałej obecności w Dijon i pracy duszpasterskiej dla Polonii i archidiecezji księży z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej.

Na zakończenie wyraziła podziękowanie Ks. Arcybiskupowi za przychylność i opiekę okazywaną ks. Ryszardowi Fydzie, SChr, księżom polskim pracującym w parafiach lokalnych i Polakom tutaj przebywającym.

Wizytacja zakończyła się śpiewem modlitwy o Boże błogostawieństwo i błogostawieństwem wszystkich obecnych przez Pasterza archidiecezji. □

Ryszard Fyda SChr



## Zaproszenie do Sacré Cœur

6 lutego 2015 r. będziemy obchodzić 250. Rocznicę ustanowienia liturgicznego święta Najświętszego Serca Pana Jezusa. Święty Jan Paweł II uczył, że po Francji, w której miały miejsca objawienia Serca Jezusowego, Polska jest drugą Ojczyzną kultu Bożego Serca. Polscy Biskupi wyprosilili bowiem u Stolicy Apostolskiej ustanowienie tego Święta, a przez

to przyczynili się do rozwoju liturgicznego kultu Serca Pana Jezusa w Kościele powszechnym.

Dla uczczenia tego Jubileuszu zapraszamy wszystkich Polaków do wspólnej modlitwy w Bazylice Sacré-Cœur na wzgórzu Montmartre w czwartek 5 lutego od godz. 20 do 21. □

Siostry Sercanki



# Wybitne postacie emigracji...

Ks. Marcin Nabożny

*Wybitne postacie polskiej emigracji powojennej. Wojskowi*

Dzieje naszego narodu składają się z historii poszczególnych jej mieszkańców. Patrząc na bogate dzieje Ojczyzny, nawet zawężając je do ostatniego wieku, nie brakuje w nich osób, których życie i dzieła na trwałe wpisały się w historię Polski.

Momentem szczególnym dla badaczy przeszłości jest II wojna światowa, której konsekwencją była masowa emigracja wybitnych synów i córek polskiej ziemi, w tym zasłużonych żołnierzy i wojskowych. Stąd niezwykle cenną inicjatywą, zwracającą uwagę i odkrywającą takie postacie, była międzynarodowa konferencja naukowa zorganizowana przez Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Fundację Armii Krajowej w Londynie i Ośrodek Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie, która odbyła się 3 grudnia 2014 r., w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

Tematem konferencji były... „Wybitne postacie polskiej emigracji powojennej – wojskowi”. Spotkanie zgromadziło osoby od wielu lat zajmujące się tym zagadnieniem. Zebranych powitał ks. dr Sławomir Zych, po czym krótkie przesłanie do uczestników skierowali: mgr Małgorzata Trojanacka – zastępca dyrektora Biblioteki KUL, prof. Jacek Gołębiowski – dyrektor Ośrodka Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL, dr Robert Zapart z Fundacji Armii Krajowej w Londynie i mgr Mariusz Olczak z Archiwum Akt Nowych.

W swoistym studium prozopograficznym, prelegenci przedstawili zgromadzonym życie i dokonania osób świeckich i duchownych, działających na emigracji, ale zawsze w służbie narodu polskiego.

Taką osobą był m.in. zmarły w Londynie generał dywizji Janusz Głuchowski (1888-1964), którego postać ukazał mgr Krzysztof Głuchowski z Rio de Janeiro. Referat pod nieobecność autora odczytał dr Paweł Janowski z KUL. Postać generała Tadeusza Petczyńskiego (1892-1985) przedstawiła mgr Tessa Ujazdowska z Londynu. Z kolei działacza emigracyjnego we Francji Stanisława Łuckiego (1917-2013)\*, przy-

bliżyła jego żona dr Anna Łucka. Aktywność emigracyjną i wojenne ścieżki ks. mjr Wojciecha Artura Rojka (1906-1988), dziedzika Obrony Warszawy, więźnia niemieckich obozów koncentracyjnych, kapelana Polskich Sił Zbrojnych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie ukazał ks. prał. Roman Nir z Instytutu Historii i Archiwistyki Polonijnej w Chicago. Natomiast osoby, miejsca i wydarzenia z życia polskiego logika, historyka logiki, filozofa i żołnierza – o. Józefa Marii Bocheńskiego OP (1902-1995), w świetle jego wspomnień, zarysował Paweł Sieradzki z KUL. Ciekawą drogę ks. kpt Mieczysława Bossowskiego (1915-1994) z Armii Krajowej do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie przedstawił ks. dr hab. Józef Szymański z Włocławka.

Polacy byli także niezwykle aktywnymi działaczami polityczno-wojskowymi, o czym w swoim referacie przypominał dr Robert Zapart z Uniwersytetu Rzeszowskiego, przybliżając postać działacza politycznego i emigracyjnego w Wielkiej Brytanii Zygmunta Czarneckiego (1900-1989).

W badaniu omawianych na konferencji zagadnień nieodzownym i koniecznym jest gromadzenie materiałów dokumentujących działalność Polaków na emigracji. Stąd też bardzo ważne w swej treści były referaty przygotowane przez pracowników Archiwum Akt Nowych z Warszawy. Dwa z nich omawiały archiwa osób działających na terenie Stanów Zjednoczonych - w zasobach tego archiwum, w tym Janusza Zawodnego (1921-2012), przedstawionego przez mgr. Bartosza Nowożyckiego, oraz Andrzeja Pomiana (1911-2008) - przybliżonego przez mgr. Zbigniewa Króla.

Podsumowujący charakter miał referat mgr. Mariusza Olczaka, który pokazał i omówił archiwa innych działaczy emigracyjnych w zasobie Archiwum Akt Nowych.

Pod koniec lat 90. XX w. utworzone zostało w jego strukturach Archiwum Czynu Niepodległościowego i Archiwum Polonii, których celem jest m.in. gromadzenie i opracowywanie materiałów archiwalnych dotyczących życia i działalności środowisk polonijnych. Jednocześnie referujący wskazał na

bogate zbiory z całego świata (około 600 metrów), które należy wykorzystywać celem poznania i dokumentowania udziału Polaków w życiu społeczno-polityczno-wojskowym na emigracji.

Cele niniejszego sprawozdania jest jedynie zasygnalizowanie ważnej i brzemiennej naukowo konferencji. Stąd też z dużą nadzieją jej uczestnicy przyjęli wiadomość o zamiarze opublikowania przez organizatorów materiałów pokonferencyjnych. Dzięki nim będzie okazją zapoznać się szczegółowo z dokonaniem i życiem bohaterów sympozjum. Konferencja wskazała także na potrzebę ciągłego pochylania się nad dziejami naszej Ojczyzny, wykraczając także poza jej granice. Historia Polski utrwalana jest bowiem nie tylko w granicach administracyjnych, lecz również składają się na nią integralnie powiązane z Polską historie poszczególnych osób, które na emigracji kochały Polskę i walczyły o jej wolność.

## \* Stanisław Łucki

- absolwent 2 Gimnazjum Humanistycznego im. Karola Szajnochy we Lwowie, członek Sodalicji Mariańskiej, student prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1935-1939 (kończy je później w Oxfordzie w 1945 r.), zawieszony w prawach studenta, a nawet spędzający miesiąc w lwowskim więzieniu na Brygidkach w marcu 1939 r. - za udział w manifestacjach studenckich, aktywny działacz Młodzieży Wszechpolskiej i Korporacji Akademickiej „K! Znicz” (od 1935), Stronnictwa Narodowego oraz Związku Zawodowego Praca Polska, (gdzie jest kierownikiem drużyny piłki nożnej), student międzynarodowego prawa lotniczego na Uniwersytecie lwowskim, w latach 1935-39, po miesięcznym pobycie pod okupacją sowiecką, 23 października 1939 r. opuszcza kraj przez „zieloną granicę” (z Rumunią - na Czeremoszu w Kutach; przez Jugosławię i Grecję - na statku Pułaski dostaje się do Marsylii, a następnie 8 grudnia 1939 pociągiem dociera do Coëtquidan we Francji i tu dołącza do formującej się Armii Polskiej). Przydzielony do III Batalionu Brygady Podhalańskiej, (utworzonej





# Słowa na wieczność. Pożegnanie Ks. Kurnyty

Po długiej chorobie, 15 stycznia w swych rodzinnych stronach w Polsce, odszedł do Pana nasz kochany kapłan ks. kanonik Marian Kurnyta.

Zegnamy go wiedząc, że na zawsze pozostanie w naszych sercach. Modlimy się o pokój Jego duszy.

Ks. J. Twardowski napisał: „...spieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą...” i Ks. Kurnyta ludzi kochał. Uśmiech na jego twarzy był dla wszystkich, ciepłe słowa dla każdego z nas. Był zawsze pełen energii i zapału. Podejmował zawsze dobre decyzje w sprawach kościoła w Alzacji i parafian. Kiedyś w rozmowie z nim, zastanawialiśmy się, jakie słowa zabrać ze sobą, gdyby trzeba było odejść do Pana Boga. Padła odpowiedź: „Wierzę w Boga i Jemu ufam”. W tych

słowach kryje się wszystko. Widzieliśmy jego olbrzymie oddanie całemu Kościołowi. Angażował się w nasze życie codzienne i kłopoty. Zawsze starał się nam pomóc.

Dziękujemy, że byłeś z nami przez dziesięć lat, bardzo owocnych lat. Gdziekolwiek popatrzymy w parafii, wszędzie widać dzieło Twoich rąk. „Bóg zapłać!”. Żal pozostaje w naszych sercach, że odszedłeś, ale i nadzieja, że się jeszcze spotkamy. Nie zapomnimy o Tobie. Nie mówimy ci zegnaj, a do zobaczenia. Ufamy Bogu! □

Parafianie  
z Alzacji, Niemiec, Szwajcarii



Ks. Marian Kurnyta urodził się 3 sierpnia 1954 roku w Siekierzynie. Pochodził z parafii pod wezwaniem św. Elżbiety Węgierskiej w Starym Sączu. Egzamin dojrzałości złożył w Starym Sączu. Wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, a po ukończeniu studiów filozoficzno - teologicznych przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicza, w dniu 25 maja 1980 roku. Jako wikariusz pracował w parafiach: Tuchów – św. Jakuba i Tarnów - Katedra. Od 1986 roku pracował duszpastersko w ramach Polskiej Misji Katolickiej we Francji, m.in. w Paryżu, Orleanie, Lisleux i Mulhouse. □

## Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II przy PMK przyjmuje zapisy na następujące kursy/formacje:

1. Konwersatoria z podstaw wiedzy filozoficzno-teologicznej (studium formacyjne). Zajęcia poniedziałek-piątek w godz. 19.30-22.00.

23-27 lutego 2015: Konwersatorium z etyki – Człowiek i moralność, dr K. Krajewski.

1. Człowiek, jako osoba źródłem i podstawą moralności. 2. Natura ludzka, jako miara (kryterium) postępowania moralnego. 3. Sumienie, jako indywidualne (osobiste) poznanie dobra moralnego. 4. Dobry człowiek. Co to znaczy być dobrym człowiekiem? 5. Chrześcijaństwo a moralność.

23-27 marca 2015: Konwersatorium biblijne - Wprowadzenie w rolę i znaczenie Pisma świętego - dr hab. K. Mielcarek.

1. Co to jest Pismo święte? 2. Najważniejsze wydarzenia historii zbawienia. 3. Biblia a wiedza przyrodnicza i historyczna. 4. Czy moralność ksiąg biblijnych jest aktualna? 5. Kulturotwórcza rola Pisma świętego.

Terminy i zagadnienia kolejnych bloków tematycznych zostaną podane w późniejszym terminie.

2. Sztuka etykiety i konwersacji – konwersatoria i warsztaty. Zajęcia od poniedziałku do piątku w godz. 19.30-22.00

3. Studium Architektury Ogrodów, Wnętrz i Florystyki. Zajęcia weekendowe (piątek 19.30-22.00 Sob. 9.00-16.00 Niedz. 9.00-13.00).

Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Studium 263 bis, rue Saint Honoré 75001 Paris; godz. otwarcia sekretariatu: wtorki i czwartki w godz. 9.30-12.30 i 16.00-19.00. Tel. 01 42 60 66 58 e-mail: studiumkul@free.fr Zgłoszenia do 15 lutego!

Zajęcia będą odbywać się w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux.

14 lutego 1940 r. przez gen. Sikorskiego) bierze udział w ekspedycji do Norwegii, pod dowództwem płk Zygmunta Bohusz-Szyszko. Jako członek polsko-francuskiego Korpusu Ekspedycyjnego, pod dowództwem gen. Bethouart, uczestniczy w Bitwie o Narwik (27 maja 1940) w stopniu strzelca z cenzusem.

Po powrocie do Francji i jej upadku - w czerwcu 1940 r., Stanisław Łucki przedostaje się do strefy wolnej. W Voiron koło Grenoble organizuje koło Stronnictwa Narodowego i rozszerza jego działalność na Polskie Gimna-

zjum w Villard de Lans. Od listopada 1940 r. do sierpnia 1942, razem z Wojciechem Wasiutyńskim, Witoldem Nowosadem i Józefem Baranieckim, wydaje „Biuletyn narodowy”. W listopadzie 1941 wyjeżdża do Lyonu, gdzie obejmuje kierownictwo Domu studenckiego, prowadzonego przez Polski Czerwony Krzyż.

Od 1 lutego 1942 r. datuje się oficjalny udział Stanisława Łuckiego w polsko-francuskim ruchu oporu, który przeszedł do historii pod nazwą Sieci wywiadowczej „F 2” (zawsze była ona kierowana przez Polaków). W marcu

1943 r. Rozwadowski powierza Łuckiemu zorganizowanie przyszłej Centrali wywiadu w Lyonie. Stanisław Łucki jest szefem łączności wewnętrznej i biura Rozwadowskiego i zastępuje go w większości funkcji administracyjnych Centrali raportów. Cudem unika aresztowania przez gestapo. Wraz z wyjazdem Łuckiego do Paryża - 1 lipca 1944 r. - Centrala liońska przenosi się do stolicy. Tu Łucki prowadzi dział szyfrów depech „Sieci”, aż do wyzwolenia Paryża, to jest do 30 września 1944. (opr. dr Anna Łucka). □

Asp. Śmiechowski, plut. Marynowski, S. Łucki, kpr. Warowny, kpr. Richtarz (przed wypłynięciem pod Narwik)



Od lewej: Paule Letty Mouroux, jej mąż Henri; Stanisław Łucki; Joselyne Duval jej mąż Lucien; Anna Łucka



## Saint Vallier: Opłatek parafialny

„Jak co roku w polskiej parafii Saint Vallier odbył się coroczny 'Opłatek parafialny'. Złożyliśmy sobie życzenia i śpiewaliśmy wespół koledzy i pastorałki. - Życzymy wszystkim Bożego błogosławieństwa i zdrowia w nowym roku!”

ks. Tomasz Tobys SChr



## Sylwester paryskiego Klubu G.P.

*Drodzy członkowie Klubu Gazety Polskiej – dzięki, jestem wam za zaangażowanie się w zorganizowanie naszego noworocznego spotkania!*

Najserdeczniejsze podziękowania przekazujemy rektorowi Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Ks. inf. Stanisławowi Jeżowi, który mimo wielu obowiązków, znalazł czas i przybył do nas, wraz z ks. sekretarzem Ryszardem Czarnowskim, oraz ks. Mariuszowi Nitce – proboszczowi polskiej parafii przy ul. Legendre. Dziękujemy z całego serca ks. Rektorowi za wzruszające słowa otwarcia spotkania i za wspólną modlitwę, „Bóg zapłać”.

A potem był już tylko bal i taniec! Jadła i napoju nie zabrakło nikomu, bo taka jest nasza, staropolska tradycja. Dziękujemy też naszemu koledze ze Stowarzyszenia Obróńców Krzyża Tadeuszowi Kostkowi, za oprawę muzyczną. Jeśli o mnie chodzi, to uważam, że muzyka była trochę zbyt głośna, ale skoro inni nie protestowali i tańczyli ochoczo, nie ośmieliłam się protestować. No właśnie, niemal

wszyscy bawili się do białego rana, więc jestem przekonana, że byli zadowoleni.

Już po rozejściu się wszystkich gości, około godziny 4 nad ranem, organizatorzy „sylwestra” ustalili, że spotkamy się jeszcze o godz. 16... żeby posprzątać salę, bo przecież nikt za nas tego nie zrobi.

To popołudniowe spotkanie „organizatorów” było dla nas, członków Klubu Gazety Polskiej, bardzo ważne. Stwierdziliśmy, że nie było żadnych skarg, goście wychodzili uśmiechnięci i rozbawieni, życząc nam wszystkiego co najlepsze (za co jesteśmy im wdzięczni). Następnie rzuciliśmy się do sprzątkania – zebraliśmy sztućce, talerze, obrusy; trzeba też było rozmontować składane stoły a pozostałe odnieść na swoje miejsce.

W Domu Kombatanta, na trzecim Pietrze jest kaplica, w której ks. Mariusz Nitka odprawia Msze święte, więc... z radością skorzystaliśmy z takiej okazji, a niezależnie od tego mogliśmy jeszcze raz przeprosić tutejszego duszpasterza za całonocny, sylwestrowy hałas. Po Eucharystii, zamówiliśmy jeszcze u ks. Mariusza Mszę św. w intencji członków naszego Klubu, wszystkich naszych przyjaciół, a także uczestników dopiero co zakończonego spotkania sylwestrowym przy rue Legendre.

Mamy nadzieję, że każda następna, tego typu impreza będzie coraz lepiej zorganizowana.

Drodzy Członkowie naszego, paryskiego Klubu G.P. oraz jego sympatycy i przyjaciele, pozwólcie mi jeszcze na dwa zdania. Otóż pamiętajmy, że Kościół katolicki, na terenie Francji jest naszym



najbliższym i nieocenionym sprzymierzeńcem. Nigdy też nie ignorował on i nie odrzucał ludzi mających nawet luźny czy chłodny stosunek do religii. Jesteście praktykujący, lub nie, może nawet niewierzący, ale przez wspólne spotkania, podczas różnych uroczystości, nawiązują się przyjaźnie i człowiek zaczyna nieoczekiwanie odkrywać nowy sens życia. I jeszcze, zanim zakończę, zachęcam Was wszystkich do prenumeraty... Głosu Katolickiego, naszego, polo-

nijnego tygodnika. Tu zawsze znajdziecie informacje o uroczystościach, spotkaniach i akcjach Klubu G.P. oraz - oczywiście - wiele różnych, innych ważnych informacji.

Pozdrawiam wszystkich uczestników naszego sylwestrowego spotkania i życzę z całego serca abyście byli zdrowi i bardzo radośni każdego dnia.

Danuta Nowakowska

## Spotkanie opłatkowe w Paryżu

*Przeżywając radość Ewangelii w tajemnicy Narodzenia Jezusa, Wspólnota Parafialna kościoła polskiego Wniebowzięcia NMP w Paryżu, 13 stycznia 2015 r. zorganizowała swoje spotkanie opłatkowe.*

Po zakończonej Mszy św. o godz. 19., wszyscy zgromadzili się w „krypcie”. Do zebranych parafian życzenia skierował Proboszcz parafii ks. dr Wacław Szubert.

Następnie goście i gospodarze przystąpili do dzielenia się opłatkiem i życze-

niami. Czas wypełniony był też śpiewem kolęd i radością wspólnego świętowania.

Cyprian Kamil Norwid mówił: „Jest w moim Kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny, przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie, ludzie gniazda wspólnego tamią chleb biblijny, najtkliwsze przekazując uczucia

w tym chlebie...”. Te słowa dogłębnie potwierdzają, że moment dzielenia się opłatkiem jest wspaniałą okazją do wyrażenia najgłębiej skrytych w sercu uczuć. To właśnie ta chwila jest kwintesencją całych świąt Narodzenia się Bożego Dziecięcia – możemy wówczas składać sobie nawzajem najlepsze życzenia, gdyż Jezus jest wśród nas...

Wszystkim zebranym uczestnikom towarzyszyła rodzinna i życzliwa atmosfera.

Uczestnik



## Opłatek w Mondeville

*Kolędą «Bóg się Rodzi», Polonia w Normandii roz poczęta w niedzielę 18 stycznia, doroczny Opłatek w gościnnej sali francuskiej parafii Sainte Marie Madeleine Postel.*

Zebranych przywitał przewodniczący Rady Parafialnej, Zbigniew Banasiak. Przypomniat tradycję «opłatka» i wymowę tania się nim, którą jest przebaczenie, miłość, przyjaźń i pokój. «Jest to jednocześnie przypomnienie wagi Świąt Bożego Narodzenia i wspaniałą okazją do pojednania» – powiedział.

Proboszcz parafii, ks. Jerzy Gubernat poinformował natomiast o śmierci zmarłego przedwcześnie, kilka dni temu, śp. ks. Mariana Kurnyty, który był proboszczem polskiej parafii w Mondeville i Potigny – przed przeniesieniem się do Lotaryngii. Modliliśmy się za jego duszę.

Zmarły kapitan zapisał się mocno w pamięci tutejszych parafian. W czasie jego postugi tutaj, do świątyni w Mondeville sprowadzono obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej i Miłosierdzia Bożego, odrestaurowano figurę patrona hutników, Saint Eloi i Świętej Teresy z Lisieux, a nawet zakupiono dywan. Wmurowano tablicę upamiętniającą 25 rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II, a kaplica w Potigny wzbogaciła się o popiersie naszego Papieża. Ksiądz Marian był też niestrudzonym, tryskającym energią organizatorem życia pastoralno-towarzyskiego. Organizował pielgrzymki, spotkania, pikniki.

Po modlitwie, ks. proboszcz pobogostawił opłatki, którymi się dzielono składając sobie najlepsze życzenia. Potem, był polski obiad, ze smakowitymi wędlinami, przywiezionymi prosto z Polski przez Monikę Zając, tradycyjnym już bigosem i polskimi ciastami. Śpiewano kolędy. Były też i tańce. Oprawę muzyczną przygotował Marek Deptuch.

Franciszek L. Ćwik



## uwaga! dysponujemy jeszcze kilkoma egzemplarzami kalendarza Głosu Katolickiego na 2015 r. - zamów go!

### KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2015 rok

Ilość egzemplarzy: \_\_\_\_\_ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). RAZEM \_\_\_\_\_ €

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_ Telefon: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Dołączam  czek (dla „Voix Catholique”)  gotówkę

\* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris  
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

- INDYWIDUALNE ELEKTCJE JEZ. FRANCUSKIEGO,  
POMOC W ZAŁATWIANIU SPRAW ADMINISTRACYJNYCH  
T. 06 01 34 14 21

- NAPRAWĄ KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE  
PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW  
T. 06 98 42 59 75

## Krąg Domowego Kościoła

*Krąg Domowego Kościoła w Paryżu przy parafii św. Genowefy.*

Domowy Kościół jako małżeńsko-rodzinny ruch świeckich w Kościele, łączy w sobie charyzmaty ruchu „Światło-Życie” i międzynarodowy ruch małżeństw katolickich „Equipes Notre-Dame”. Celem zawiązywania takich grup przy polskich wspólnotach na terenie Francji jest budowanie jedności duchowej w małżeń-

stwie i w rodzinie. Z uwagi na dramatyczną sytuację rodzin we współczesnym świecie, „Kręgi Domowego Kościoła” są filarem, który umacnia tożsamość małżeństwa na wielu płaszczyznach.

**Apelujemy do wszystkich Polskich Duszpasterzy i Polonijnych Rad Duszpasterskich**

we Francji o pomoc w tworzeniu i sprzyjaniu rozwojowi tego ruchu.



Katarzyna i Aleksander Kalinka  
przedstawiciele „Kręgu Domowego Kościoła”; kalinka.ka@str.fr



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem, alkohol kieruje Twoim życiem

Przejdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek w godzinach od 19<sup>30</sup> do 21<sup>30</sup>**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

**Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików**

**TRANSPORT:** - wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki. **tel. 06 98 58 86 36**

**Anonimowi Alkoholicy**  
niedziela, godz. 17:00

spotkania otwarte dla  
wszystkich zainteresowanych

GRUPA POLSKOJEZYCZNA  
„NIEDZIELNA”

**3 Rue Rampal**  
**75019 Paris**

Ⓜ Ⓜ 2 Belleville

tel. kontaktowe:

0 625 973 095

0 618 916 541



**GŁOS**  
**KATOLICKI**  
VOIX CATHOLIQUE

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

**Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa**

**POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE**  
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24  
**Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC**

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku  
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)  
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku  
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: [josefa.bazincourt@gmx.fr](mailto:josefa.bazincourt@gmx.fr)



1200p58

**Mgr Mariola Wereszka****Psychoterapia i Pomoc psychologiczna w języku polskim****T. 06 10 99 96 71**

1261p74

**TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE**

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego**  
**SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO**  
**Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

**105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż**Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: [bocianowski@sfr.fr](mailto:bocianowski@sfr.fr)

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,  
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

1189

**CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY**

91, rue de Prony 75017 PARIS  
Linia metra nr. 3 stacja Pereire  
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME,  
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.  
Stosujemy zasadę Tiers payant  
(karta vitale).

☎ **01.44.29.79.89**  
✉ [info@cmdprony.fr](mailto:info@cmdprony.fr)

Współpracujemy z większością mutuelles.  
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

**Mówimy po polsku**

1258p71

**Specjalistyczny Gabinet Ortodontystyczny**  
**DR AGNÈS PALUCHA**

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière  
tél. **01 83 96 03 00**; [agnesdocteurpalucha@sfr.fr](mailto:agnesdocteurpalucha@sfr.fr)

1203p56

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

766p56

**Luxsus** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**  
**01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!**

1189p52

**POMOC ADMINISTRACYJNO-PRAWNA:**

- **pomoc w rozwiązywaniu spraw przed:** CAF, Pole-emploi, Assurance Maladie, finansami publicznymi, sądami, bankami...  
- **pomoc i porady prawne z zakresu prawa pracy** – odzyskiwanie należności, – CV i list motywacyjny, pośrednictwo pracy,  
- **porady prawne w sprawach rodzinnych, majątkowych** – zawiste przed sądami w Polsce.  
Tel. **06 61 71 95 50**, e-mail: [polskofrancuskie.uslugi@gmail.com](mailto:polskofrancuskie.uslugi@gmail.com)

1272p74

**HORIZON**  
Assurances

Wszystkie rodzaje ubezpieczeń - w jednym miejscu

Uwaga! Od 2015 r. ubezpieczenie zdrowotne jest obowiązkowe!

- **mieszaniowe** - **zdrowotne** - **emerytalne** - **samochodowe/**  
**motocyklowe** - **firmowe** - **pomoc administracyjna**  
tel. 01.43.44.26.72; 06.78.70.25.15; mail: [horizonassurances@orange.fr](mailto:horizonassurances@orange.fr)  
9, sq Saint Charles 75012 Paris

1263p72

**Bilety autokarowe i samolotowe****Janosik SINDBAD**

**Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi**  
**tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12<sup>45</sup>), Reims (14<sup>45</sup>), Metz (17<sup>00</sup>)

do: Polski Południowej i Centralnej;

16<sup>00</sup> - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

**Dr Danuta Baranowicz-Schouker****chirurgien-dentiste**

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. **01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15**  
(mówimy po polsku)

1045

— **SPRZEDAM** —

• **31/10\* i Sprzedam Dom z kamienia - XVII wiek -**  
**Gatinais - 100 km od Paryża. Cena: 160.000 euro.**  
**T. 01 45 35 45 52.**



**Grupy rodzinne Al-Anon**  
**Nadzieja dla krewnych**  
**i przyjaciół alkoholików**

**Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!**  
**Tel: 06 26 45 56 46**

**Al-Anon** jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

**Grupa Alateen** spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

**GŁOS**  
**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 5 (2575): 1. 2. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr), [vkcat@sfr.fr](mailto:vkcat@sfr.fr) | [www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 21.01.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

**POLVOD****TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na [www.polvod.pl](http://www.polvod.pl)**TRWAM** PROGRAM

2 - 8 lutego 2015

**PONIEDZIAŁEK 2 LUTEGO**

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Wieś to też Polska 9<sup>25</sup> Słowo Życia 9<sup>30</sup> Vatican Magazine 10<sup>00</sup> Msza Św. 11<sup>30</sup> Felieton 11<sup>40</sup> Program edukacyjny 11<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Sól ziemi 13<sup>20</sup> Koncert życzeń 14<sup>10</sup> Dokument(3) 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Sanktuaria polskie 16<sup>25</sup> Słowo Życia 16<sup>30</sup> Tydzień z Ziemi Św. 16<sup>50</sup> Reportaż 17<sup>20</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski Punkt Widzenia

**WTOREK 3 LUTEGO**

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski Punkt Widzenia 8<sup>35</sup> Słowo Życia 8<sup>40</sup> Reportaż 9<sup>10</sup> Dokument 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Jak My to widzimy 10<sup>45</sup> Tydzień z Ziemi Św. 11<sup>05</sup> Mocni w wierze 11<sup>35</sup> Felieton 11<sup>45</sup> Dokument 11<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Koncert 13<sup>25</sup> Reportaż 13<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 14<sup>00</sup> Koncert 15<sup>30</sup> Dokument 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Kalejdoskop młodych 16<sup>40</sup> Aktualności WSKSiM 16<sup>45</sup> Reportaż(2) 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski Punkt Widzenia

**ŚRODA 4 LUTEGO**

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski Punkt Widzenia 8<sup>40</sup> Słowo Życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>00</sup> Kalejdoskop młodych 9<sup>30</sup> Aktualności WSKSiM 9<sup>35</sup> Reportaż 9<sup>50</sup> Św. na każdy dzień 10<sup>00</sup>

Audiencja Generalna 11<sup>10</sup> Reportaż 11<sup>25</sup> Felieton 11<sup>35</sup> Dokument 11<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Dokument 13<sup>45</sup> Reportaż 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Na zdrowie 16<sup>30</sup> Kultura życia 17<sup>00</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski Punkt Widzenia

**CZWARTEK 5 LUTEGO**

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski Punkt Widzenia 8<sup>40</sup> Słowo Życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>00</sup> Na zdrowie 9<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>30</sup> Kultura życia 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 11<sup>25</sup> Felieton 11<sup>35</sup> Spotkanie z Biblią 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Reportaż 13<sup>20</sup> Dokument 14<sup>00</sup> Film 15<sup>20</sup> Dokument 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Rozrywka 16<sup>35</sup> Reportaż 16<sup>55</sup> Przegląd Niedzieli 17<sup>00</sup> Sanktuarium św. Józefa Kalisz 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski Punkt Widzenia

**PIĄTEK 6 LUTEGO**

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski Punkt Widzenia 8<sup>40</sup> Słowo Życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>10</sup> Rozrywka 9<sup>35</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>45</sup> Duc in altum 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Dokument 11<sup>15</sup> Słowo Życia 11<sup>20</sup> Św. na każdy dzień 11<sup>25</sup> Felieton 11<sup>35</sup> Dokument(2) 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Dokument 13<sup>25</sup> Dokument(2) 15<sup>00</sup> Koronka do Bożego Miłosierdzia 15<sup>20</sup> Mocni w wierze 15<sup>50</sup> Pytasz i wiesz 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Siódmy sakrament 16<sup>35</sup> Reportaż 17<sup>00</sup> Na tropie

17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Westerplatte Młodych 18<sup>55</sup> Przegląd Niedzieli 19<sup>00</sup> Warto zauważyć 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski Punkt Widzenia

**SOBOTA 7 LUTEGO**

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Westerplatte Młodych 8<sup>55</sup> Słowo Życia 9<sup>00</sup> Historia Chrześcijaństwa 9<sup>25</sup> Reportaż 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Felieton 10<sup>25</sup> Słowo Życia 10<sup>30</sup> Św. na każdy dzień 10<sup>35</sup> Polski Punkt Widzenia 11<sup>00</sup> Dla dzieci 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Warto zauważyć 12<sup>50</sup> Dokument 13<sup>20</sup> Siódmy sakrament 13<sup>45</sup> Słowo Życia 13<sup>50</sup> Św. na każdy dzień 14<sup>00</sup> Film 14<sup>55</sup> Dokument 15<sup>30</sup> Program religijny 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> W Naszej Rodzinie 17<sup>00</sup> Z PE 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Przegląd Źródła 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski Punkt Widzenia

**NIEDZIELA 8 LUTEGO**

8<sup>00</sup> Słowo Życia 8<sup>05</sup> Polski Punkt Widzenia 8<sup>30</sup> Z PE 9<sup>00</sup> Dla dzieci 9<sup>15</sup> Przegląd Źródła 9<sup>20</sup> Przegląd Niedzieli 9<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>30</sup> Msza Św. 10<sup>30</sup> Dokument(2) 11<sup>30</sup> Serial 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>20</sup> Wieś to też Polska 13<sup>30</sup> Sól ziemi 14<sup>30</sup> Film 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Koncert życzeń 17<sup>00</sup> Dokument 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>25</sup> Retrospekcja 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Vatican Magazine. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

**GŁOS  
KATOLICKI****PRZYJACIELE**

Mme Peśla Bożena - 70€  
M Michalik Sylvestre - 75€  
Mme Kryczyszyn Jarina - 70€

Dalszą część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GŁOS KATOLICKI, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

**OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA**

Kukuła Roman - 120€  
Piorkowski Genevieve - 30€  
Ks. Sokół Stanisław - 85€  
Szymczak Christiane - 30€

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

### KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

## PROGRAM TV

2 – 8 lutego – 2015

### PONIEDZIAŁEK 2 LUTEGO

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>50</sup> Cafe Historia 11<sup>10</sup> Made in Poland – teleturniej 11<sup>40</sup> Baron24 – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Chichot losu – serial 13<sup>45</sup> Tygodnik.pl 14<sup>40</sup> Kulturalni PL 15<sup>50</sup> Notacje – dokument 16<sup>05</sup> Szlakiem Kolberga – reportaż 16<sup>35</sup> Libera – Przewodnik po sztuce 16<sup>55</sup> Baron24 – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówka 17<sup>55</sup> Sensacje XX wieku 18<sup>25</sup> Studio Wschód 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Po obu stronach Odry – reportaż 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>40</sup> Łamigłówka 20<sup>50</sup> Miłość nad rozlewiskiem – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 21<sup>55</sup> Było nie minęło 22<sup>25</sup> Flesz historii – reportaż 22<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 23<sup>45</sup> Naszaarmia.pl 0<sup>10</sup> Dla dzieci 0<sup>25</sup> Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 0<sup>45</sup> Baron24 – serial 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Sensacje XX wieku 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### WTOREK 3 LUTEGO

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>05</sup> Było nie minęło 11<sup>40</sup> Sprawa na dziś 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Czas honoru – serial 13<sup>50</sup> Lasy naturalne – dokument 14<sup>30</sup> Tomasz Lis na żywo 15<sup>30</sup> Dar serca – reportaż 16<sup>05</sup> Tygodnik Kulturalny 16<sup>55</sup> Sprawa na dziś 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówka 17<sup>55</sup> Sensacje XX wieku 18<sup>25</sup> Petersburski Music Show 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Informacje kulturalne 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówka 20<sup>50</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Halo Polonia – magazyn 22<sup>45</sup> Koncert 23<sup>40</sup> Jan Nowak Jeziorański – dokument 0<sup>10</sup> Made in Poland – teleturniej 0<sup>45</sup> Sprawa na dziś 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Sensacje XX wieku 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### ŚRODA 4 LUTEGO

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Halo Polonia – magazyn 11<sup>40</sup> Sprawa na dziś 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Miłość nad rozlewiskiem – serial 13<sup>50</sup> Teatr Telewizji

15<sup>10</sup> Sztuka życia – magazyn 15<sup>35</sup> 1200 Muzeów – reportaż 16<sup>05</sup> Hala odlotów 16<sup>55</sup> Sprawa na dziś 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówka 17<sup>55</sup> Sensacje XX wieku 18<sup>25</sup> Dla dzieci 18<sup>35</sup> Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Wilnoteka – magazyn 19<sup>45</sup> Proszę stonia – serial 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>40</sup> Łamigłówka 20<sup>50</sup> Teatr Telewizji 22<sup>40</sup> Polonia w Komie 22<sup>50</sup> Egzamin z życia – serial 23<sup>45</sup> Dokument 0<sup>45</sup> Sprawa na dziś 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Sensacje XX wieku 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 5 LUTEGO

7<sup>00</sup> Program ekumeniczny 7<sup>25</sup> Słoneczna włócznia – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>05</sup> Dzika Polska – serial 11<sup>40</sup> Sprawa na dziś 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>30</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Egzamin z życia – serial 14<sup>35</sup> Wilnoteka – magazyn 15<sup>00</sup> Dokument 16<sup>00</sup> Magazyn kulturalny 16<sup>35</sup> Flesz historii – reportaż 16<sup>55</sup> Sprawa na dziś 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>45</sup> Łamigłówka 17<sup>55</sup> Sensacje XX wieku 18<sup>25</sup> Kulturanek – magazyn 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Informacje kulturalne 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Łamigłówka 20<sup>50</sup> Paradoks – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Halo Polonia – magazyn 22<sup>45</sup> Instykt – serial 23<sup>40</sup> Rejs – dokument 0<sup>45</sup> Sprawa na dziś 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Sensacje XX wieku 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 6 LUTEGO

8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Halo Polonia – magazyn 11<sup>40</sup> Sprawa na dziś 12<sup>05</sup> Na sygnale – serial 12<sup>25</sup> Łamigłówka 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>50</sup> Paradoks – serial 14<sup>40</sup> Felieton 14<sup>55</sup> Jan Nowak Jeziorański – dokument 15<sup>30</sup> Szperacze.tv 16<sup>00</sup> Ex Libris – magazyn 16<sup>20</sup> Rozrywka 16<sup>55</sup> Sprawa na dziś 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Łamigłówka 17<sup>55</sup> Sensacje XX wieku 18<sup>25</sup> Kucin Alina – magazyn 18<sup>55</sup> Na sygnale – serial 19<sup>25</sup> Cafe Historia 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>40</sup> Łamigłówka 20<sup>50</sup> Na dobre

i na złe – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Chtopiec na galopującym koniu – film 23<sup>25</sup> Dokument 0<sup>30</sup> Reportaż 0<sup>45</sup> Sprawa na dziś 1<sup>10</sup> Łamigłówka 1<sup>15</sup> Sensacje XX wieku 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### SOBOTA 7 LUTEGO

8<sup>20</sup> Na sygnale – serial 8<sup>50</sup> Przyjaciele lasu – reportaż 9<sup>05</sup> Kulturanek – magazyn 9<sup>35</sup> Dla dzieci 10<sup>10</sup> Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 10<sup>25</sup> Szperacze.tv 11<sup>00</sup> Czarne chmury – serial 12<sup>00</sup> Regiony z Historią – dokument 12<sup>15</sup> Łamigłówka 12<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Kucin Alina – magazyn 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe – serial 15<sup>00</sup> Rejs – dokument 16<sup>00</sup> Kulturalni PL 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>25</sup> Łamigłówka 17<sup>30</sup> Muzeum Polskiej Piosenki 17<sup>40</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Rozrywka 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Czas honoru – serial 21<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Polacy tu i tam – magazyn 22<sup>40</sup> Film 0<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>45</sup> Łamigłówka 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 8 LUTEGO

8<sup>20</sup> Polacy tu i tam – magazyn 8<sup>50</sup> Felieton 9<sup>00</sup> Łamigłówka 9<sup>05</sup> Petersburski Music Show 9<sup>40</sup> Ziarno 10<sup>10</sup> Komediantka – serial 11<sup>15</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>30</sup> Wielkopolskie Rezerваты Przyrody 11<sup>45</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>10</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>45</sup> Pod Tatrami – reportaż 13<sup>00</sup> Msza Św. – kościół NSPJ w Turku 14<sup>20</sup> KFPP Opole 15<sup>20</sup> Okrasa łamie przepisy – magazyn 15<sup>50</sup> Alchemia zdrowia i urody – magazyn 16<sup>05</sup> Skarby prowincji – reportaż 16<sup>25</sup> Łowy na drobną zwierzynę – dokument 16<sup>55</sup> Made in Poland – teleturniej 17<sup>25</sup> Łamigłówka 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>35</sup> Reportaż 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Koncert 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Chichot losu – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl 23<sup>00</sup> Komediantka – serial 0<sup>05</sup> Petersburski Music Show 0<sup>30</sup> Pod Tatrami – reportaż 0<sup>45</sup> Łamigłówka 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości. □

2 lutego

# Święto Ofiarowania Pańskiego

